

Trzeci dzień
partyjnej debaty
w Kremłowskim
Pałacu Zjazdów

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 27 lutego 1976 r.
Nr 47 (9919)
Wyd AB Cena 50 gr
Ukazuje się od 16 lutego 1946

* Kluczowe problemy budownictwa komunizmu * Działalność na arenie międzynarodowej

Czwartek był trzecim dniem partyjnej debaty nad kluczowymi problemami budownictwa komunistycznego w Kraju Rad i kierunkami działalności KPZR na arenie międzynarodowej. W zakresie problematyki wewnętrznej uwaga delegatów reprezentujących przeszło 15-milionową organizację radzieckich komunistów koncentruje się przede wszystkim na węzłowych zadaniach bieżącej 5-latk, które w referacie sprawozdawczoprogramowym KC przedstawił sekretarz generalny Leonid Breżniew. Za podstawowe elementy strategii gospodarczej w latach 1976 — 80 uznano: wydatne podniesienie efektywności produkcji w przemyśle i rolnictwie oraz wzrost wydajności i jakości pracy, a tym samym zapewnienie stałego zwiększania potencjału ekonomicznego ZSRR i podnoszenia poziomu życia ludności. Wyrażając całkowite poparcie dla tej koncepcji programowej, delegaci zgłaszają jednocześnie wiele propozycji zmierzających do przyspieszenia wykonania zadań obecnej 5-latk. Drugim, ważnym nurtem debaty w Kremłowskim Pałacu Zjazdów jest tematyka międzynarodowa oraz działalność KPZR i państwa radzieckiego w tej dziedzinie. Przebieg Zjazdu jest świadectwem internacjonalistycznej solidarności KPZR i narodu radzieckiego z międzynarodowym ruchem komunistycznym i robotniczym — dowodzi jak wielkim uznaniem i szacunkiem cieszy się w jego szeregach działalność radzieckich komunistów.

Posiedzenie otworzył przewodniczący czwartkowym obradom, członek Biura Politycznego KC KPZR, Nikołaj Podgorny. Następnie delegaci kontynuowali dyskusję nad referatem sprawozdawczoprogramowym KC KPZR, wygłoszonym przez L. Breżniewa, a także nad sprawozdaniem Centralnej Komisji Rewizyjnej.

Zabierając głos w dyskusji, Siergiej Miedunow, I sekretarz Krasnodarskiego Komitetu Krajowego KPZR (południowo-technicznej komunizmu — oświadczył mowa.

wa część Federacji Rosyjskiej), oświadczył, że partia przysłała na Zjazd jeszcze bar dziej zwarta i jak nigdy dotąd — przepełniona twórczą energią. 5 lat to okres niezbyt długi, lecz czas biegnie dziś tak, że niekiedy pięcioletnie pod względem dokonań jest równoznaczne z epoką. Wspaniałe osiągnięcia w dziedzinie gospodarki umożliwiają realizację planów, zakrojonych na jeszcze szerszą skalę, pozwalają na przyspieszenie tworzenia bazy material-

no-technicznej komunizmu — oświadczył mowa.

XXV Zjazd KPZR przejdzie do historii Związku Radzieckiego jako wielka mani-

wołuje dywersyjna polityka Pekinu. Siły pokojowe udziela ją odprawy rozbijackiej polityce maoistów, którzy w swej działalności zbliżają się do skrajnej reakcji — oświadczył mowa.

Przewodniczący Akademii Nauk ZSRR, prof. Anatolij Aleksandrow poinformował o wybitnych osiągnięciach uczonych radzieckich w dziewiętej 5-lacie. Uczni radzieccy skonstruowali unikatowy radioteleskop „Ratan”, największy na świecie teleskop optyczny ze zwierciadłem 6-metrowej średnicy oraz wielką instalację termojądrową „Tokomak 10”, w której przeprowadzono reakcję termojądrową na skalę laboratoryjną.

Następnie zabrał głos I se-

Krajowa narada KGW

Istotna rola kobiet w przeobrażaniu wsi

Omówieniu zadań, które stoją przed kobietami pracującymi w rolnictwie, w realizacji Uchwały VII Zjazdu PZPR — poświęcona była 26 bm. w Warszawie Krajowa Narada Aktywu Kół Gospodyń Wiejskich. Blisko 300 działaczek reprezentujących ponad milionową rzeszę członkin tej organizacji, przedyskutowało najistotniejsze problemy związane z czynnym uczestnictwem kobiet w procesie intensyfikacji rolnictwa i przemian społeczno-gospodarczych na wsi.

Dalszy wzrost produkcji rolnej — jak stwierdzono na naradzie — uzależniony jest przede wszystkim od poprawy organizacji pracy w gospodarstwie indywidualnym, jego

specjalizacji i rozwijania wielostronnej kooperacji z uspołecznionym sektorem rolnictwa. W tej dziedzinie coraz większą rolę odgrywa praca, zaangażowanie i kwalifikacje kobiet wiejskich, które prowadzą obecnie ponad 40 proc. ogółu gospodarstw indywidualnych.

Duże rezerwy w intensyfikacji produkcji rolnej tkwią — zdaniem dyskusantek — w dalszym usprawnianiu działalności kółek rolniczych, zwłaszcza w zakresie usług świadczonych indywidualnym producentom żywności. Wiele uwagi poświęcono też pełniejszemu wykorzystaniu całej powierzchni użytków rolnych.

Podczas narady stwierdzono, że przejście na nowoczesne formy produkcji rolnej pozwoli kobiecie wiejskiej na coraz lepsze godzenie zadań produkcyjnych z obowiązkami matki i gospodyni. Kola gospodyń wiejskich dążyć będą do tworzenia kobietom wiejskim coraz lepszych warunków życia i pracy.

Zabierając głos w dyskusji, sekretarz KC PZPR, Józef Pińkowski podkreślił duży dorobek masowej organizacji kobiet wiejskich w dotychczasowych osiągnięciach rolnictwa. PAP

Upowszechnianie kultury socjalistycznej

Ważne są zadania i szeroki program udziału Związku Zawodowego Pracowników Książki Prasy i Radia w trwającym obecnie przeglądzie aktywności kulturalnej ludzi pracy „Człowiek — Praca — Twórczość”. Wynika to chociażby z faktu, że środowiska skupione w związku, a więc dziennikarze, wydawcy, księgarze, pracownicy radia i telewizji, przedsiębiorstw upowszechniania prasy i książki, placówek kulturalnych, takich jak kluby „Ruchu” itp. — odgrywają istotną rolę w upowszechnianiu kultury socjalistycznej. Te zadania były tematem krajowej narady aktywu kulturalnego ZZ PKPiR, zorganizowanej 26 bm. w Warszawie.

W czasie narady omawiano — na tle ogólnych założeń przez głąd aktywności kulturalnej ludzi pracy — konkretne przedsięwzięcia związku w tej imprezie, która stanowi ważny czynnik w wyzwalaniu aktywności społecznej załóg pracowniczych, w kształtowaniu zaangażowanych postaw. Uczestnicy narady podkreślali m. in. rolę i funkcję inspiratorską środków masowego przekazu w tym zakresie. PAP

W Koninie

Złot młodych rolników

Wczoraj w Koninie spotkało się na I Wojewódzkim Zlocie Młodych Rolników ponad 200 członków Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej. W czasie obrad z udziałem przedstawicieli wojewódzkich władz politycznych i administracyjnych oraz kierownictwa instytucji i organizacji związanych z rolnictwem — omówiono zadania stojące przed konińskim rolnictwem w latach najbliższych oraz określono rolę młodych mieszkańców wsi w ich realizacji. W celu przyspieszenia specjalizacji i modernizacji gospodarstw do roku 1980, w każdej gminie postanowiono założyć przynajmniej 5 zespołów młodego rolnika.

Tytuł najlepszego zespołu młodego rolnika w województwie otrzymało ZMR w Drzewcach, w gminie Zagorów. Tytuł najlepszego młodego rolnika województwa konińskiego, zdobyła Dorota Walkowska z Malenina w gminie Witkowo. Wiele młodych rolników otrzymało odznaki i nagrody pieniężne. 30 młodym członkom ZSMW wręczono legitymacje kandydatki PZPR.

Uczestnicy zlotu spotkali się także m. in. z I sekretarzem KW PZPR w Koninie Tadeuszem Grabskim i wojewodą konińskim Henrykiem Kałmierczakiem. (woj)

Hiszpania uznała Angolę

W Madrycie poinformowano oficjalnie, że Hiszpania uznała rząd Ludowej Republiki Angoli. (PAP)

W Moskwie



Na zdjęciu: mieszkańcy Moskwy czytają sprawozdania prasowe z obrad Zjazdu.

CAF — telefoto

festacja oddania naszej partii ideom i naukom leninowskim — oświadczył I sekretarz KC KP Azerbejdżanu, Gejdar Alijew. Podkreślił on, że radziecki Program Pokoju zawładnął umysłami i sercami milionów mieszkańców kuli ziemskiej. Oburzenie wy-

kretnarz KC WSPR, Janos Kadar. Oświadczył, że przeszłość Związku Radzieckiego stanowi wielką lekcję historyczną, jego chwila obecna — przykład do naśladowania, a przyszłość — wspaniała perspektywa dla narodów świata. Na Dokończenie na str. 2

rzy w sąsiedztwie wszystkich domów FWP, pensjonatów wypoczynkowych, a szczególnie na Gubalowie — widzi się setki leżących turystów.

Przed wyborami w Wietnamie...

Trwają prace przygotowawcze do zapowiedzianych na 25 kwietnia br. wyborów powszechnych w Republice Wietnamu Południowego i Demokratycznej Republice Wietnamu, których celem będzie powołanie wspólnego dla całego Wietnamu Zgromadzenia Narodowego.

...i w Portugalii

UPI donosi z Lizbony, że główne partie polityczne Portugalii zgody się na rozpisanie 25 czerwca br. wyborów prezydenckich. Odbyłyby się one w dwa miesiące po przeprowadzeniu wyborów parlamentarnych (25 kwietnia).

Poparcie dla OWP

Przedstawiciele kościołów afrykańskich całkownie poparli sprawę palestyńską. Oświadczenie opublikowane w Kairze na zakończenie sesji Komitetu Generalnego Konferencji Kościołów Afryki (AACC) mówi o słuszości praw narodu palestyńskiego i konieczności udziału reprezentantów Organizacji Wyzwolenia Palestyny w genezyjskiej konferencji pokojowej.

Hiszpania opuszcza Saharę?

Sekretarz generalny ONZ odmówił wysłania swego obserwatora na nadzwyczajne posiedzenie Dżemry (zgromadzenia przedstawicieli ro-

dów i klanów Sahary Zachodniej), które Maroko i Mauretania zwołały na 26 bm., a więc na dwa dni przed ostatecznym opuszczeniem Sahary Zachodniej przez administrację Hiszpanii.

Konferencja OJA

Organizacja Jedności Afrykańskiej (OJA) ustaliła termin następnej konferencji na szczycie państw członkowskich OJA. Odbędzie się ona w dniach 2 — 5 lipca br. na wyspie Mauritius. Poprzedzi ją konferencja szefów dyplomacji w dniach 24 — 29 czerwca w tym samym miejscu.

Raport Kissingera

Sekretarz stanu USA, Henry Kissinger, złożył w Waszyngtonie prezydentowi Fordowi raport ze swojej 9-dniowej podróży do 6 krajów Ameryki Łacińskiej, której zasadniczym celem było polityczne i gospodarcze zbliżenie z tymi krajami. Zdaniem obserwatorów, podróż jego nie spełniła oczekiwań.

Stosunki saudyjsko-egipskie

Prezydent Egiptu Anwar Sadat zakończył oficjalne rozmowy w Arabii Saudyjskiej i udał się do Omanu. Po zakończeniu rozmów zakomunikowano, że Arabia Saudyjska postanowiła udzielić Egiptowi dodatkowej pomocy w wysokości 300 mln dolarów.

Wysłannik Londynu w Rodezji

Do stolicy Rodezji, Salisbury przybył w czwartek specjalny wy-

stannik rządu brytyjskiego, lord Greenhill. Celem jego misji jest przeprowadzenie rozmów sondażowych z reżimem Smitha na temat sytuacji polityczno-społecznej w tej byłej kolonii brytyjskiej.

Normalizacja w Libanie

Rząd Libanu podjął w ciągu ostatnich dni szereg posunięć, mających na celu przyspieszenie od budowy kraju i przywrócenie Libanowi pozycji, którą tradycyjnie zajmował w gospodarce regionu bliskowschodniego. Jedną z decyzji zatwierdzonych przez gabinet R. Karamiego jest pomoc finansowa dla ludności, która uciepiała w wyniku wojny domowej w Libanie.

„Wojna dorszowa”

Rybacy islandzcy zablokowali za pomocą buldożerów i dużych ciężarówek drogi dojazdowe do amerykańskiej stacji radarowej, wchodzącej w skład kompleksu bazy wojskowej w Keflaviku. Przedstawiciel rybaków zapowiedział, że zostaną zablokowane również pozostałe drogi prowadzące do bazy. Stwierdził on, że będą one zablokowane dopóki Wielka Brytania nie wycofa swych okrętów wojennych z 200-milowego pasa wód otaczających Islandię.

Krótko

W województwie poznańskim

Przygotowanie do spotkań przedwyborczych

W trwającej w naszym kraju kampanii wyborczej do Sejmu PRL i wojewódzkich rad narodowych nadchodzi drugi, ważny etap. Wkrótce — po ogłoszeniu przyjętych na plenarnych posiedzeniach WK FJN list kandydatów rozpoczyna się środowiskowe spotkania przedwyborcze.

Wczoraj w gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu odbyło się informacyjne spotkanie kandydatów na posłów i radnych województwa poznańskiego z członkami Prezydium WK FJN i kierownictwem KW PZPR, WK ZSL i WK SD. Omówiono główne społeczno-gospodarcze zadania Poznańskiego oraz program spotkań z wyborcami. Naradzie przewodniczył w imieniu Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych, I sekretarz KW — Jerzy Zasada.

Węzłowe kierunki rozwoju województwa poznańskiego w bieżącym pięcioletcu omówił wojewoda poznański, Stanisław Cozas. Następnie przedstawiono program przedwyborczych spotkań. W okresie od 13 do 18 marca odbędzie się ich w województwie poznańskim 31 (21 spotkań w okręgach, 9 w dużych zakładach pracy Poznania oraz 1 środowiskowe w poznańskim Pałacu Kultury).

Betoniarzski rekord w Hucie „Katowice”

Na budowie Huty „Katowice” ustanowiony został 26 bm. krajowy rekord dziennej produkcji i zużycia betonu. Założony betoniarz w poszczególnych rejonach Huty „Katowice”, a zwłaszcza centralnej wytwórni betonu, wytworzył go w ilości ponad 5 000 metrów sześciennych, co nie zdarzyło się dotychczas na żadnym krajowym placu budowy. (PAP)

Krótko

Morska próba chemikaliowca

25 bm. zakończył próby morskie na Bałtyku m/s „Bow Spring” — trzeci zbiornikowiec z serii chemikaliowców budowanych w Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego dla armatorów norweskich. Próby rejs trwał zaledwie 5 dni, a odbywał się w bardzo trudnych zimowych warunkach. Próby wypadły pomyślnie.

Sztorm na Bałtyku

Na Bałtyku rozszalał się wczoraj trzeci w tym roku sztorm zimowy. Zaskoczył on wiele jednostek rybackich w morzu. Na czas do portu nie zgłosił się m. in. kutr bazy rybackiej „Korab” z Ustki „Ust-124”. Po krótkich poszukiwaniach przez statki ratownicze, jednostka ta powróciła szczęśliwie do bazy. W portach Trójmiasta okresowo przerwano przeładunki przy nabrzeżach.

Wiosna i narty w Tatrach

W Tatrach nadal utrzymuje się piękna, słoneczna pogoda. 26 bm. w godzinach południowych, na Raszprowym Wierchu notowano temperaturę minus 2 stopnie, a w Zakopanem, w miejscach naśnieżonych, nawet 25 stopni ciepła.

Pogoda sprawiła, że obok narciar-

H. JABŁOŃSKI PRZYJĄŁ
AMBASADORA TAJLANDII

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 26 bm. na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Królestwa Tajlandii dr. Owarta Suthiwart-Narueput'a, który złożył listy uwierzytelniające. PAP

SEJMIK NAUCZYCIELSKI
W PILE

Wczoraj w Pile w obecności ministra oświaty i wychowania Jerzego Kuberskiego, kierownictwa partyjnego i administracyjnego województwa odbył się I Wojewódzki Sejmik Nauczycieli Nowatorów. Za prezentowany pierwszy program oświatowy nowo utworzonego województwa pilskiego. Uwzględniono w nim najważniejsze zadania z zakresu unowocześnienia pracy oświatowej, poczynania zmierzające do najszybszego i pełnego wdrożenia reformy oświatowej. Prace nad konkretyzacją polityki oświatowej znajdują się w centrum zainteresowania władz partyjnych i administracyjnych.

Program wykorzystujący dotychczasowy dorobek oświatowy zakłada dalszą intensyfikację pracy szkół i placówek oświatowych, wychowawczych; podnoszenie wyników nauczania i wychowania, rozszerzenie funkcji opiekuńczych, pracę ze środowiskiem, dostosowanie kształcenia zawodowego do potrzeb społeczno-gospodarczego rozwoju województwa. Przedstawiony program oraz wnioski z dyskusji staną się podstawą do opracowania planów pracy przez szkoły na lata 1976-1980.

Minister J. Kuberski wysoko ocenił pilskie inicjatywy.

Również wczoraj podpisano porozumienie o współpracy między Instytutem Pedagogicznym UAM w Poznaniu a Kuratorium Oświaty i Wychowania w Pile.

Zasłużeni pedagodzy otrzymali z rąk J. Kuberskiego wysokie odznaczenia.

Tytuł honorowy „Zasłużony Nauczyciel PRL” nadano Adamowi Hochmannowi — dyrektorowi Studium Wychowania Przemysłowego w Wałcu, Janowi Lubawemu — emerytowanemu inspektorowi szkolnemu w Chodzieży.

Ponadto wręczono złote krzyże zasługi, Medale Komisji Edukacji Narodowej i nagrody Min. Oświaty i Wychowania. Medal Komisji Edukacji Narodowej otrzymało też pilskie Liceum Ogólnokształcące im. M. Skłodowskiej-Curie. (bg)

SEMINARIUM AKTYWU
MŁODZIEŻOWEGO

W dniach 24 — 26 bm. w Serocku koło Warszawy odbyło się seminarium kierownictwa aktywów ideologicznego polskiego ruchu młodzieżowego. Podczas seminarium — na tle najważniejszych, aktualnych wydarzeń w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym kraju — omówiono zadania ideowo-wychowawcze ogniw i instancji organizacji młodzieżowych. Szczególnie wiele miejsca poświęcono problemom kształtowania obywatelskich i zaangażowanych postaw młodego pokolenia. Dyskutowano o formach i sposobach udziału młodzieży oraz podstawowych instancjach FSZMP w realizacji postanowień III Plenum KC PZPR. (PAP)

PRZEWODNICZĄCY CK SD
PRZEBYWAŁ W KONINIE

Wczoraj przebywał w Koninie przewodniczący CK SD, wicemarszałek Sejmu, Andrzej Benez. W czasie spotkania z przedstawicielami kierownictwa partyjnego i administracyjnego województwa mówiono o najważniejszych, bieżących problemach związanych ze społeczno-gospodarczym rozwojem Koninśkiego. Wicemarszałek Sejmu uczestniczył również w posiedzeniu Prezydium WK SD oraz spotkał się z aktywnym stronnictwem. Tematem spotkania był rozwój usług w województwie konińskim w najbliższych latach. (woj.)

ROGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami opady deszczu lub mżawki. Temperatura minimalna od 2 do 6 st., maksymalna od 4 do 10.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruzsona

Zainteresowanie propozycją
państw socjalistycznych

Fragmencie referatu Leonida Breżniewa na XXV Zjeździe KPZR, w którym omówił on treść i znaczenie najnowszych propozycji CSRS, NRD, PRL i ZSRR, przedłożonych w ubiegłym tygodniu w Wiedniu, był przedmiotem uwagi podczas konferencji prasowej, która odbyła się po czwartkowym posiedzeniu plenarnym delegacji 19 państw uczestniczących w rokowaniach w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeni w Europie środkowej. Propozycja ta wyrażała na była na dziewięćdziesiątym posiedzeniu plenarnym przez przedstawicieli NRD, ambasadora Ingo Oesera.

Jak już informowaliśmy, propozycja ta — o czym wspomnieliśmy również podczas obrad Zjazdu KPZR Leonida Breżniewa — przewiduje, iż w celu przewyższenia martwego punktu w rokowaniach, państwa socjalistyczne gotowe są obecnie zgodzić się na to, by na początku tego roku zredukować w Europie środkowej, a siły zbrojne innych państw uczestniczących zostały czasowo „zamrożone” na obecnym poziomie i zredukowane w drugim etapie, przewidzianym na lata 1977-78. Wskazując na to, że propozycja krajów socjalistycznych opiera się na zasadzie nieumniejszenia

zbrojnego bezpieczeństwa stron, ambasador Ingo Oeser stwierdził, że można oczekiwać, iż zachodnioeuropejscy uczestnicy rokowań oraz Kanada zobowiążą się jednoznacznie do podjęcia w drugiej fazie w latach 1977-78 równorzędnych redukcji.

W odpowiedzi na pytania dziennikarzy rzecznik delegacji NRD potwierdził, iż w porównaniu z poprzednim stanowiskiem w kwestii fazowania redukcji, obecnie państwa socjalistyczne gotowe są uczynić znaczne ustępstwo wobec partnerów zachodnich, polegające na tym, iż w chwili zawarcia porozumienia co do pierwszej fazy redukcji wojsk ZSRR i USA, pozostałe 9 państw — bezpośrednich uczestników „zamrożonych” jedynie ich stan na obecnym poziomie, natomiast szczegóły redukcji wojsk tych krajów zostałyby ustalone w drugiej fazie rokowań wiedeńskich. Istotne jest jednak to, aby istniała całkowita pewność, iż owe 9 państw nie będzie powiększać swych sił zbrojnych oraz, że podda je redukcji w drugiej fazie.

Państwa socjalistyczne natomiast nadal odnoszą się negatywnie do koncepcji tzw. wspólnego pułapu, stanowiącej wyraz zachodnich dążeń do uzyskania jednostronnych korzyści wojskowych. Jak wiadomo, zgodnie z zachodnim schematem redukcji państwa Układu Warszawskiego miałyby zredukować 3 razy więcej personelu sił lądowych w Europie środkowej, niż państwa NATO.

Rzecznik zachodni poinformował, że drugi mówca, którym był na czwartkowym posiedzeniu szef delegacji RFN, ambasador Wolfgang Behrendts, mówił o zachodnim, ramowym projekcie redukcji z 1973 r. oraz o uzupełnieniach do niego, przedłożonych w grudniu 1975 r. Stwierdził, iż w wystąpieniu tym brak było nawiązania do ostatnich propozycji czterech krajów socjalistycznych, rzecznik powiedział równocześnie, że propozycje te są przedmiotem dyskusji.

Poinformowano, że kolejne

posiedzenie delegacji 19 państw odbędzie się w czwartek, 4 marca. (PAP)

Astronauci
amerykańscy
o promie kosmicznym

Astronauci amerykańscy Charles Fullerton i Fred Haise podali szczegóły dotyczące prototypu promu kosmicznego, który będzie poddany próbom w połowie 1977 roku. Prototyp promu ma być po raz pierwszy przetestowany na wysokości około 6,4 km wyniesie go samolot „Boeing 747”. Na tej wysokości nastąpi odłączenie się promu od samolotu. Wykorzystując lot ślizgowy prom odbędzie 4-minutową podróż i wylądować w bazie lotniczej Edwards w Kalifornii. Przewiduje się dokonanie około 11 takich prób przez pierwszą załogę Fullerton-Haise oraz drugą Joe Engle-Richard Truly.

Prom kosmiczny będzie pierwszym pojazdem do podróży poza ziemską atmosferę, do wielokrotnego wykorzystania. Po latach testowych przeprowadzone będą próby wystrzelenia promu na orbitę okołoziemską. Będzie on wówczas wyposażony w silnik rakietowy i start odbędzie się w pozycji pionowej. Łączna waga promu wynosi ponad 77 ton. (PAP)

Trzeci dzień partyjnej debaty

Dokończenie ze str. 1

szta delegacja — kontynuował mówca — całkowicie aprobuje ocenę referatu sprawozdawczego KC KPZR dotyczące sytuacji międzynarodowej. Wątpliwość co do historii jako 5-lecie upowszechnienia leninowskiej zasady pokojowego współistnienia państw o różnych ustrójach społecznych. Dzisiaj, bardziej niż kiedykolwiek jest oczywiste — kontynuował mówca — że Związek Radziecki jest pierwszym w historii państwem prawdziwej demokracji i humanizmu. BPK — stwierdził T. Ziwick — potępia teorię i praktykę maoizmu oraz odrzuca rozłamową politykę Pekinu, jego zmowę z najbardziej reakcyjnymi siłami na świecie, z zaciekłymi wrogami socjalizmu, demokracji i odprężenia międzynarodowego.

Przedstawiony w referacie sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa ambitny program rozwoju społeczeństwa radzieckiego jest zrozumiały dla każdego pracownika — oświadczył Aleksan-

Kancelarz H. Schmidt
o polityce odprężenia

Na spotkaniu z dziennikarzami zagranicznymi, akredytowanymi w Bonn, kanclerz RFN, Helmut Schmidt, nawiązując do referatu sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa na XXV Zjeździe KPZR, oświadczył m. in.: „Z dużym zadowoleniem witam fakt, że sekretarz generalny KC KPZR jeszcze raz oświadczył się za kontynuowanie odprężenia. Ze swej strony pragnęlibym podkreślić, że kontynuowanie odprężenia wymaga wykazania dobrej woli przez oba największe mocarstwa świata — ZSRR i USA, wszystkich 35 uczestników KBWE”.

Zapobieganiu konfliktom i zachowaniu równowagi wojackiej służą takie porozumienia, jak układ o nierozprzesztrenianiu broni jądrowej, układ o zakazie prób z bronią jądrową, tymczasowe porozumienia między ZSRR i USA o pewnych środkach w dziedzinie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych i czterostronne porozumienie w sprawie Berlina Zachodniego. Dążymy do wniesienia naszego wkładu w sprawę rozszerzenia sfery porozumień — kontynuował kanclerz. W tym kontekście należy rozumieć nasze porozumienie z PRL, które powinno być zatwierdzo-

ne przez Bundesrat 12 marca. Helmut Schmidt oświadczył, iż nie podziela opinii niektórych polityków opozycyjnych, iż wszystkie zasadnicze sprawy z przeszłości między RFN a Polską zostały już rozwiązane.

Następnie kanclerz stwierdził, iż współpraca gospodarcza jest również wkładem w odprężenie w takiej formie, jaką stworzyły dla tej współpracy końcowe układy i porozumienia. Rozszerzenie współpracy gospodarczej z europejskimi krajami socjalistycznymi sprzyjało zapewnieniu zatrudnienia w RFN. Ze swej strony Związek Radziecki i inne kraje również wyciągnęły z tej współpracy określoną korzyść.

Kanclerz podkreślił, iż szczególne znaczenie ma dla niego kontynuowanie polityki wschodniej, zmierzającej do normalizacji stosunków RFN z europejskimi krajami socjalistycznymi. Odnosi się to nie tylko do PRL i Związku Radzieckiego, ale także do innych państw Europy wschodniej. H. Schmidt przyjął z zadowoleniem kontakty między RWPG i EWG, stwierdzając, iż jest to radosna wiadomość, świadcząca o pozytywnym rozwoju wydarzeń. (PAP)

der Gitałow, brygadziści z kół chozu im. „XX Zjazdu KPZR” w obwodzie kirowogradzkim (Ukraina). Gitałow jest dwukrotnym Bohaterem Pracy Socjalistycznej i po raz szósty został wybrany delegatem na Zjazd partii. W imieniu pracowników rolnictwa Ukrainy podziękował on partii i rządowi radzieckiemu za ich nieustanną walkę o pokój i o szczęście ludzi.

Sukcesy, które w latach minionych 5-letki osiągnęły bratnie republiki ZSRR, w tym Łotwa radziecka są dobitnym potwierdzeniem żywotnej siły leninowskiej polityki narodowościowej KPZR, wielkiej przyjaźni narodów Związku Radzieckiego — oświadczył sekretarz KC KP Łotwy, August Voss. August Voss poinformował, że w ciągu 5 lat, które upłynęły od XXIV Zjazdu KPZR, radziecka Łotwa uczyniła nowy wielki krok naprzód w dziedzinie rozwoju gospodarczego i społeczno-kulturalnego. Plan rozwoju gospodarki w dziewięć 5-letce został przekroczony we wszystkich podstawowych kierunkach. Podobnie jak w całym kraju, na Łotwie zrealizowano szeroki program podniesienia poziomu życia ludności, program, który objął każdą rodzinę — powiedział A. Voss.

Następnie zabrał głos sekretarz generalny Portugalskiej Partii Komunistycznej, Alvaro Cunhal. Wyraził on przekonanie, że XXV Zjazd KPZR wywoła szerokie echa na świecie. Będzie on stanowił ważny etap na drodze budowy komunizmu — stwierdził Cunhal. Dodał również, że kierownictwo chińskie, które nie żyje sobie nawiązania stosunków z demokratyczną Portugalią, dopóki w skład jej rządu nie wchodzi komunizm, jednoznacznie zaprasza do siebie w charakterze gościa sekretarza generalnego reakcyjnej partii ludowo-demokratycznej — wspiera działalność w Portugalii grup maoistowskich, stanowiących bezpośrednie narzędzie reakcji. Jednakże masowy ludowie udziela odprawy reakcji i ponownie przejmują inicjatywę w swoje ręce. Portugalska Partia Komunistyczna — stwierdził Cunhal — ma fali antykomunizmu, liczy już ponad 100 000 członków.

Zmiany w taryfie celnej

Z dniem 1 marca wchodzi w życie nowe przepisy celne. Jak poinformowano 26 bm. w Głównym Urzędzie Cel, przynoszą one w szczególności zmianę zasad przywozu towarów z zagranicy, polegającą na całkowitym, bądź znacznym obniżeniu dotychczasowych stawek celnych. Zmiany te, łącznie z tymi, które wprowadzane były rokrocznie, począwszy od 1971 roku, znacznie rozszerzają możliwości bezcłowego przywozu towarów, zarówno przez podróży, jak i w przesyłkach pocztowych.

I tak, znosi się cło od sprzętu oświetleniowego, pielnuszek, rajstop w ilości do 5 sztuk (każda następna podlega cłu 30 zł od sztuki), pończoch, skarpet i rajstop dla dzieci do lat 11. Równocześnie zostaje obniżone cło od przywozu nych do kraju: telewizorów kołowych z 3 000 do 2 000 zł od sztuki, telewizorów turystycznych — z 1 000 do 500 zł, minikalkulatorów (kieszonkowe maszyny kalkulatorne, których waga nie przekracza 1 kg) z 3 000 i 1 000 do 1 500 i 500 zł od sztuki (w zależności od rodzaju minikalkulatora), obuwia skózanego z 200 zł do 100 zł od pary (przy czym obuwie przywożone do kraju w ilości nie przekraczającej trzech par nie podlega cłu), obuwia na spodzie skózanym z 60 zł od pary na 40 zł (3 pary również nie podlegają

złow, obuwie i wyroby pończosznice dla dzieci do lat 11, zabawki, materiały budowlane, samochody osobowe polskiej produkcji, wyroby spożywcze z wyjątkiem używek, czekolady, alkohole (uwaga — można przywieźć bez cła tylko po jednej butelce alkoholu na osobę — nie więcej niż 1 litr — oraz po jednym kilogramie czekolady. Przy większych ilościach obowiązuje cło), maszyny, urządzenia i narzędzia rolnicze.

Równocześnie w taryfie celnej przywozowej podwyższono cło do wyrobów perukarskich ze 100 do 300 zł. od kilograma oraz ustanowiono cło od zegarków osobistych — elektronicznych w wysokości 500 zł od sztuki.

Taryfa celna wywozowa pozostaje bez zmian. Zmieniają się jedynie zasady wywozu z Polski wyrobów kryształowych. Obecnie wyroby te nie podlegają zwolnieniu od cła w ramach 1000 zł ulgi przysługującej turystom. Mogą one być wywożone wyłącznie na podstawie taryfy celnej wywozowej, tj. po opłaceniu cła w wysokości 80 proc. wartości kryształu. W wypadku wywozu wyrobów kryształowych o wartości ponad 1 000 zł.

Wymagane jest ponadto pozwolenie urzędu celnego.

W dalszym ciągu obowiązują wymogi uzyskania pozwolenia urzędu celnego na wywóz za granicę takich towarów, jak: tkaniny i dzianiny bawełniane i bawełnopodobne, odzież, bielizna osobista i obuwie — dla dzieci do lat 11, wszelkie artykuły spożywcze.

Przypominamy, że nadal podróży może wywieźć z kraju bez cła upominki o łącznej wartości rynkowej nie przekraczającej 1000 zł, a dodatkowo inne upominki — niezależnie od ich wartości rynkowej — jeżeli stosownie do taryfy celnej są one wolne od cła wywozowego.

W przywozie wolne od cła są upominki o wartości do 6000 zł, nie licząc oczywiście tych, które w taryfie celnej są wolne od cła przywozowego.

Ze zwolnień przysługujących podróżnym wyłączone są towary, na wywóz których wymagane jest zezwolenie urzędu celnego. Ograniczenie to nie dotyczy jednak bezcłowego wywozu środków spożywczych potrzebnych turystom w czasie podróży. (mięso i przetworzone mięso do 2 kg na osobę). (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Wałasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 607-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział pocztowy 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks H-17 nr 35029.

Meble dziś i jutro

Jest ich w Poznaniu niemal czterdzieści: instytutów, zjednoczeń, ośrodków badawczych, biur, laboratoriów, krajowych związków spółdzielni. A wszystkie te placówki mają zasięg ponad wojewódzki lub ogólnopolski.

Nad czym się tam pracuje? Czego kraj i społeczeństwo mogą się po nich spodziewać? Jakie nowe koncepcje rozwojowe i organizacyjne dominują w pracy omawianych jednostek? O impulsach płynących z Poznania na region i kraj, impulsach pomocnych w dalszym rozwoju społeczno-gospodarczym Polski, informować będą w rozpoczynanym dzisiaj przez „Głos” cykl publikacji, wybitni przedstawiciele rozmaitych dziedzin naszego życia.

Naszym pierwszym rozmówcą jest mgr inż. Henryk Królikowski, dyrektor naczelny Zjednoczenia Przemysłu Meblarskiego, które skupia wszystkie największe w kraju fabryki, wytwarzające łącznie dwie trzecie mebli.

Panie dyrektorze, Po-

znań nie przypadkowo jest siedzibą Zjednoczenia. To przecież w Wielkopolsce znajduje się wiele fabryk mebli, że wymienię tu tylko Swarzędz, Oborniki, Jarocin, nie licząc zakładów filialnych rozsianych po innych miastach. Przemysł meblarski to jedna z tych dziedzin, które w planach społeczno-gospodarczego rozwoju kraju znalazły się na eksponowanym miejscu. Wytwarzanie mebli jest więc istotnym elementem zaspokajania podstawowych potrzeb społeczeństwa. Tymczasem w odczuciu człowieka chodzącego po sklepach i magazynach, pragnącego kupić coś z mebli, sytuacja wygląda niepomysłnie, może nawet gorzej niż przed rokiem...

— Jest to odczucie i trafne, i mylne. Chodzi o to, że w ostatnich tygodniach poprzedniego roku ludzie kupowali rzeczywiście bardzo dużo. Powiedzielibyśmy nawet, że wysokość zakupów znacznie wyprzedzała bieżące potrzeby wielu nabywców. Było tak zresztą nie tylko z meblami. Musiało to spowodować zwiększenie niedoboru.

— Zgoda, ale przecież nadal jest tak, że kupno mebli kuchennych czy ładnego kompletu wypoczynkowego to nie lada sztuka.

— Toteż nie chcę powiedzieć, że przemysł nasz nadąża za potrzebami. Nie, jeszcze nie nadąża, mimo że w latach 1971 — 1975 nastąpił dwukrotny wzrost produkcji

mebli, a wartościowo nawet 2,5-krotnie. I to są fakty. W roku 1975 nasze fabryki wytworzyły meble wartości 20 miliardów złotych, z czego na rynek krajowy dostarczyłyśmy ich za 16,7 miliarda. Jednakże według naszych obliczeń w ostatnich latach brakowało w handlu mebli za mniej więcej 2,5 miliarda złotych rocznie.

— Kiedy więc doczekamy się wyrównania tego niedoboru?

— Biorąc pod uwagę przyspieszenie tempa budownictwa mieszkaniowego i przewidziany w planie 5-letnim wzrost zarobków, powinniśmy w roku 1978 osiągnąć globalne zaspokojenie zapotrzebowania na meble...

— Globalne. A więc może się zdarzyć, że pewnych mebli będzie nadal brakowało?

— Tego nie wykluczam, tym bardziej, że w popycie na meble pewną rolę odgrywa też moda, która się zmienia. Będziemy się jednak starać robić wszystko, by nadążyć nie tylko za popytem w ogóle, ale i za kierunkami tego popytu, to znaczy za modą. Mamy zresztą nie tylko ambicje i chęci, ale także atuty w postaci realiów. Wybudujemy do roku 1980 sześć fabryk: w Białymstoku, Drawsku, Jarocinie, Ostrowi Mazowieckiej, Suwałkach i Wyszakowie. Ta ostatnia robić będzie tylko meble kuchenne, co powinno przyczynić się do całkowitego zaspokojenia zapotrzebowania na ten rodzaj sprzętów. Nawiasem mówiąc, właśnie w

tej dziedzinie odczuwalimy największy niedobór. W tym roku oddane zostaną do użytku dwie fabryki okuć meblowych — w Rypinie i Wolsztynie. W 1980 roku wytworzymy meble wartości 39 miliardów złotych. Ten jeden wskaźnik daje już wyobrażenie o tym, jakiego postępu musi dokonać przemysł meblarski w bieżącym pięcioleciu.

— Znaczący to, że ogólna wartość wyprodukowanych w ciągu roku mebli wzrosła w porównaniu z rokiem 1975 o 19 miliardów złotych. Ale czy w tych ilościach różnorodnych kompletów i pojedynczych sztuk znajdzie się wiele mebli ładnych, modnych, lepszych i wykonanych według wymogów obowiązujących w krajach produkujących w tej dziedzinie?

— Właśnie o tym chciałem mówić. Stopniowe dążenie społeczeństwa, a przynajmniej pewnej jego części, do wyposażania mieszkań w meble o wyższym standardzie jest faktem, z którym przemysł musi się liczyć. Zmierzamy więc do zlikwidowania różnicy jakości pomiędzy meblami przeznaczonymi na eksport i do sprzedaży w kraju. Niestety, nie zawsze wszystko zależy od nas. Mamy nadal kłopoty z uzyskaniem od przemysłu włókienniczego odpowiednich tkanin obiciowych, są trudności z lakierami, foliami, pianką poliuretanową. Nowoczesne meblarstwo wymaga wielu materiałów od kooperantów, które warunkują jakość produktu finalnego. Mimo to jednak postęp się dokonuje. A będzie jeszcze większy.

— Czy wzornictwo także uczestniczy w tym postępie?

— Oczywiście, ono musi w pewnym stopniu ten postęp wyprzedzać. Tworzymy w Zjednoczeniu silne przedsiębiorstwa wielozakładowe, kombinaty, którym samodzielność działania pozwoli także na rozwijanie własnego wzornictwa. Przykłady takich rozwiązań mamy w Swarzędzu, Bydgoszczy, Radomsku i innych większych fabrykach. Co roku przygotowują one i oferują kolekcje nowych wy-

Dokończenie na str. 4

Absolwenci klas ósmych w ciągu najbliższych tygodni muszą podjąć decyzję, kim chcą zostać w przyszłości i zdecydować, jaką wybrać szkołę. Wszystkie kuratoria opracowały informatory dla kandydatów do szkół ponadpodstawowych na rok szkolny 1976/77. Znajdują się one w każdej szkole. Informatory zawierają nie tylko spisy wszystkich szkół w danym województwie, ale również terminy składania wniosków o przyjęcie oraz liczbę miejsc w poszczególnych szkołach. W kuratoriach w województwach kaliskim, konińskim, leszczyńskim, piłskim znajdują się punkty pomagające w wyborze zawodu oraz informujące o wolnych miejscach w szkołach. W Poznaniu punkt taki mieści się w Gabinetzie Orientacji i Poradnictwa Zawodowego przy ul. Stalingradzkiej 43, tel. 568-33.

Szkoły ośmioklasowe opuszcza obecnie mniej młodzieży niż przed paru laty. A więc z każdym rokiem mniej pracowników trafia do przemysłu, handlu, usług. Toteż w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim, piłskim i poznańskim, podobnie zresztą jak w całym kraju, liczba miejsc w klasach pierwszych szkół ponadpodstawowych została ustalona zgodnie z potrzebami gospodarczymi regionu. Rzecz przecież w tym, by absolwenci szkół ponadpodstawowych po zdobyciu zawodu łatwo znaleźli pracę, by z kolei zakłady pracy, nie narzekając na brak fachowców. We wszystkich wymienionych województwach odczuwa się brak wykwalifikowanych pracowników w budownictwie, zawodach mechanicznych, w handlu i usługach, w rolnictwie. Dlatego liczba miejsc w szko-

łach o tych specjalnościach jest większa niż w pozostałych.

W województwie kaliskim szkoły podstawowe kończy 11 334 uczniów. Przygotowano dla nich 11 185 miejsc w liceach i szkołach zawodowych.

Województwo piłskie potrzebuje wielu fachowców w budownictwie, rolnictwie, usługach i w służbie zdrowia. W nowym roku szkolnym w Złotowie otwarte będzie 5-letnie liceum medyczne dla absolwentów klas ósmych. Przybędzie też liceów zawodowych, które łączą naukę z zawodem z programem średniej szkoły ogólnokształcącej.

Szkoły czekają na uczniów

Wybrać zawód potrzebny i interesujący

W województwie poznańskim w bieżącym roku szkolnym dla 18 000 absolwentów kończących szkołę podstawową przygotowano 20 200 miejsc. 3 700 miejsc będzie w zasadniczych szkołach zawodowych dla niepracujących, 5 300 w zasadniczych szkołach zawodowych dokształcających, 3 600 w zasadniczych szkołach zawodowych przyzakładowych, 1 100 w liceach i szkołach różnorodnych, 4 500 w liceach ogólnokształcących. W sumie w szkołach ponadpodstawowych przygotowano o ponad 2 000 miejsc więcej niż będzie absolwentów klas ósmych, każdy więc, kto zechce kontynuować naukę, znajdzie miejsce dla siebie. Należy pamiętać, że w

najbliższych latach na kwalifikowanych pracowników czekać będzie przemysł mechaniczny, elektryczny, odzieżowy, dziewiarski, spożywczy, mięsny i służba zdrowia.

W niektórych nowo powstałych województwach liczba miejsc w klasach pierwszych szkół ponadpodstawowych jest mniejsza niż liczba uczniów kończących klasę ósmą szkoły podstawowej. Nie znaczy to, że dla części absolwentów szkół podstawowych zabraknie miejsc do dalszej nauki. Np. w woj. konińskim dla 8 015 ośmioklasistów przygotowano 6 500 miejsc w szkołach ponadpodstawowych, w Lesznie szko-

łę podstawową kończy 6 000 uczniów, a w szkołach ponadpodstawowych znajdzie miejsce 85 procent absolwentów klas ósmych.

Przyjętym zwyczajem część młodzieży z nowych województw ubiegała się o przyjęcie do szkół w województwach sąsiednich. Praktyka ta będzie zachowana i w bieżącym roku szkolnym. Kuratoria mają w tej sprawie podpisane umowy i zgodnie z nimi będą przyjmowały młodzież z innych województw. W Lesznie, gdy gdzie potrzeba, zwiększy się liczba miejsc w szkołach ponadpodstawowych. Będą to jednak miejsca przede wszystkim w szkolnictwie zawodowym. Leszczyńskie odczuwa brak fachowców w budownictwie i rol-

niczynie, Kaliskie — w budownictwie, energetyce, w przemyśle włókienniczym i rolnictwie, Konińskie — w górnictwie i rolnictwie.

W województwie piłskim, podobnie jak w poznańskim i kaliskim, liczba miejsc w klasach pierwszych szkół ponadpodstawowych przewyższa liczbę absolwentów. (Piła 7 700 absolwentów — 8 400 miejsc), lecz i z tych województw, podobnie jak z leszczyńskiego, kaliskiego i konińskiego część młodzieży podejmie naukę poza miejscem zamieszkania. Nie w każdym bowiem województwie znajdują się wszystkie typy szkół, toteż np. zespół szkół górniczych w Koninie będzie przyjmował chętnych z każdego województwa. Młodzież piłska będzie uczyła się w szkołach chemicznych, geodezyjnych i medycznych w Kaliszu, Poznaniu, Bydgoszczy, Toruniu. Do Technikum Drzewnego do Leszna zjadą się uczniowie z różnych stron.

Również uczniów z innych województw przyjmują kaliskie technikum włókiennicze, technikum budowy fortepianów. Marszewo i Liskowo w województwie kaliskim dysponuje szkołami rolniczymi o kierunkach mechanizacji rolnictwa. Każdy z uczniów tych szkół znajdzie miejsce w internacie. Należy pamiętać, że tylko wówczas, gdy na terenie województwa nie ma szkoły danego typu, uzasadnione jest podjęcie nauki poza regionem, w którym się mieszka.

Zapisy do szkół ponadpodstawowych trwać będą od 15 kwietnia do 30 maja, a w niektórych zasadniczych szkołach zawodowych rozpoczęły się 20 lutego.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Co to znaczy myśleć kategoriami państwa socjalistycznego

Wracając do państwa jako najszerzej pojętej organizacji społeczeństwa, to stwierdzić trzeba, że zaspokajanie różnych potrzeb społecznych rodzi nowe potrzeby. Socjalizm ma tę wyższość, która jest za razem doraźnym kłopotem: ot wiera horyzonty potrzeb o wiele większe, niż jakikolwiek inny ustrój, i to o wiele szerszym masom. Francuz poprawę swojego bytu musi ciężko wypracować. Polak ma prawo marzyć, że przynajmniej połowę jego kłopotów weźmie na siebie społeczeństwo zorganizowane w państwo.

Oczywiście, proces doskonalenia socjalistycznego aparatu państwowego musi być procesem trwałym i ciągłym. Składają się na ten proces przede wszystkim zmiany w treściach pracy oraz formach działania. Czasem sięgać trzeba do przekształceń strukturalnych, tak jak to było z powołaniem gmin, zmianami organizacyjnymi w terenowych organach władzy i administracji oraz w dokonanych w ubiegłym roku przekształceniach w podziale administracyjnym kraju.

W naszej strategii rozwoju społeczno — gospodarczego, realizowanej przez państwo polskie od kilku lat, działalność aparatu państwowego traktowana jest jako jeden z istotnych czynników wzrostu. Jest to w moim przekonaniu stanowisko w pełni uzasadnione. Oznacza to również mocniejsze oparcie procesu doskonalenia aparatu państwowego na podstawach naukowych.

prof. dr ZYGMUNT RYBIŃSKI

„Telefon Sygnał” także w Wielkopolsce

Łatwy kontakt obywatela z urzędem

Poczucie współodpowiedzialności za wszystko, co się dzieje wokół nas, jest dowodem zaangażowania w sprawy ogólnonarodowe i wyrazem wysokiego stopnia uświadomienia obywatelskiego.

Redakcje pism, w tym i nasza, mają możliwość w codziennej działalności stykać się bezpośrednio lub poprzez listy i telefony, z dziesiątkami osób, którym to poczucie współodpowiedzialności nie jest obce. One to właśnie, nie chcąc przechodzić obojętnie obok zauważonych nieprawidłowości, przekazują redakcji swe spostrzeżenia.

Przykładów takiego społecznego zaangażowania dostarcza nam każdy dzień. Czasem są to uwagi o nieporządkach ulicznych, o nieregularności kursowania pociągów, autobusów i tramwajów, czasem spostrzeżenia o marnotrawstwie su-

rowców lub czasu, o przypadkach biurokratyzmu, albo znieczulicy wobec czyjeś niedoli. Niektóre ze zgłoszonych nam spraw znajdują odbicie na łamach w postaci artykułów i felietonów, inne publikujemy w rubryce, nazwanej „Sygnały czytelników”, część kierujemy do instytucji, odpowiedzialnych za usterki i niedociągnięcia. Fakt, iż właśnie do redakcji ludzie tak licznie zwracają się ze swymi i nie swymi sprawami, stanowi nie tylko dowód zaufania ze strony społeczeństwa. Wskazuje także, że kontaktując się z nami osoby

Dokończenie na str. 4
ZDZISŁAW KANDZIORA

Po polowaniu na bażanty



Kończą się polowania na bażanty. Dzięki starannej hodowli mamy w kraju ponad 700 tysięcy tych ptaków; bez szkody dla przyrodniczej równowagi można więc odstrzelić rocznie 200 tysięcy sztuk — tylko kogutów, ponieważ kury bażantki podlegają ochronie przez cały rok.

Sezon trwa do końca lutego. Oto przegląd trofeów po jednym z ostatnich polowań w rejonie Nowego Przybyszewa (woj. radomskie). Zakończyło się ono wspólnym ogniskiem. Fot. — CAF

Gospodarka czasem pracy

Gdzie ponosimy największe straty czasu pracy? Do niedawna przypisywaliśmy je głównie absencji, zwłaszcza chorobowej. To zjawisko udało się ograniczyć: w grudniu ubr. poziom tej absencji był najniższy w całym roku. Problemem marginalnym w skali całej gospodarki stała się nieobecność nieusprawiedliwiona. Jednak samo przybycie do pracy wcale nie musi oznaczać pełnego wykorzystania dnia roboczego. Jak wynika z badań Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych w 138 przedsiębiorstwach przemysłowych pracownik traci średnio 6 do 8 procent czasu zmiany roboczej, a w niektórych zakładach nawet około 20 procent.

Na te stracone kwadransy i godziny składają się m. in. późniejsze rozpoczęcie pracy, zbyt częste „przerwy na papierosa” i inne powszechnie znane przejawy niedyscyplinowania niektórych pracowników. Najdotkliwsze jednak straty są wynikiem niedowiadu organów państwa. Są to straty podwójne, bo bezpośrednio powodują przestoje, a zarazem są przez pracowników wykorzystywane dla usprawiedliwienia rozluźnionej dyscypliny w danym zakładzie.

Wykorzystanie czasu pracy rozpatrywano niedawno również w CRZZ, przy okazji oceny

rocznego okresu funkcjonowania kodeksu pracy. Stwierdzono, że — generalnie rzecz biorąc — w ciągu trzech kwartałów ubr. przypadająca na jednego robotnika liczba godzin nieprzepracowanych z powodu przestoju nieco zmalała w porównaniu z takim samym okresem roku poprzedniego. Za tą średnią kryją się jednak różnice między poszczególnymi zakładami. Oto np. w Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych „Polmatex-Majed” czas przestoju potroił się w tym okresie, a w warszawskiej „Tewie” i Stoczni Gdańskiej uległ podwojeniu. Równocześnie w kłobowskim „Famaku” czas nieprzepracowany z powodu przestoju zmniejszył się o 65 procent, a o połowę — w warszawskiej „Corze”, ZPO im. 1 Maja we Wrocławiu i w „Otmęcie” w Krapkowicach.

Statystyka nie mówi o przyczynach wzrostu godzin przestoju w poszczególnych zakładach. Przy bliższej analizie z pewnością znajdą się tu nierytmiczne dostawy materiałów, niesumienność kooperantów czy zdarzające się awarie urządzeń. Równocześnie jednak dużą część przestoju trzeba przypisać czynnikiem w pełni od zakładów zależnym: niewłaściwemu przygotowaniu procesów produkcji, nieracjonalnej organizacji pracy i obsłudze pracowników na stanowiskach roboczych.

Przestoje niezawinione przez pracowników są płatne. Im więcej przestoju, tym częściej zakłady muszą się uciekać do pracy w godzinach nadliczbowych, opłacanej, jak wiadomo, znacznie wyżej. Straty finansowe, które powodują takie gospodarowanie czasem pracy, są więc oczywiste. Nie mniejsze są straty społeczne: zdrowotne i wychowawcze. Nadmierny wzrost godzin nadliczbowych jest zatem z każdego punktu widzenia zjawiskiem niepożądanym. Poza rękawicę ciągłym liczbą tych godzin zwiększyła się w ciągu 11 miesięcy ubr. o 4,6 procent. I znów jest to wypadkowa różnych sytuacji. W ZPO „Corra” udało się ograniczyć „nad-

godziny” o 7,5 procent. Natomiast we wspomnianych już zakładach „Polmatex-Majed” zanotowano wzrost godzin nadliczbowych o 52 procent.

Można by mnożyć przykłady nieracjonalnej gospodarki czasem pracy. Przeciwdziałanie temu wymaga wielu poczyną organizacyjnych i ekonomicznych, a także zwiększenia społecznego nadzoru na tym polu. Jednak punktem wyjścia do jakiegokolwiek działania usprawniającego musi być gruntowna i stale weryfikowana znajomość sytuacji. Tymczasem we wspomnianym już wstępnie sondażu Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych ujawniono, że tylko 4 procent badanych zakładów analizuje systematycznie i planowo wykorzystanie czasu pracy, w 13 procentach nie podejmuje się w tej sprawie żadnych badań, a w pozostałych zakładach analizy te prowadzi się tylko dorywczo. Czas pracy tak bardzo zyskał dziś na wartości, że jego pełne i efektywne wykorzystanie nie może już być przedmiotem doraźnych zabiegów. (PAP)

Dla utrwalenia równowagi rynkowej

Konieczność utrwalenia i pogłębienia równowagi pieniężno-rynkowej wymaga ściślego przestrzegania dyscypliny finansowej: w każdym przedsiębiorstwie i w każdej gałęzi gospodarki. Mamy w tej dziedzinie odnotowania istotne postępy. Wystarczy np. podać, że jeżeli w grudniu ubr. i w całym 1975 roku osobowy fundusz płac w przemyśle wykazywał przyrost większy od przyrostu produkcji sprzedanej, to w styczniu br. proporcje te już zostały odwrócone.

Czy z tego wynika, że wszystko i wszędzie jest uporządkowane, że odpowiada zasadom rachunku ekonomicznego i efektywności?

W dalszym ciągu obserwujemy szybkie podnoszenie dochodów zatrudnionych. W większości przypadków zjawisko to jest w pełni uzasadnione rezultatami, osiągnięciami w pracy. To właśnie stanowi kwestię podstawową. Musimy bowiem pamiętać, że równowaga wewnętrzna jest warunkowana dokładnym bilansowaniem dochodów pieniężnych z dostawami towarów i usług. Na tym tle polega prawidłowe sterowanie procesami rozwojowymi kraju. (PAP)

Meble dziś i jutro

Dokończenie ze str. 3

robów — coraz atrakcyjniejszych i uwzględniających potrzeby naszego krajowego odbiorcy oraz doświadczenia i tendencje meblarstwa światowego. Z myślą o rozwoju wzornictwa powstała koncepcja organizowania w Poznaniu triennale, poświęconego nowym modelom mebli. Myślę, że urządzane co trzy lata, przyczyni się do wzbogacenia samego wzornictwa i szerszego dopływu wzorów dla przemysłu. Pierwsza impreza ma się odbyć w przyszłym roku...

— Myśl jest cenna i warta urzeczywistnienia. Tym bardziej, że każdy mebel nie tylko spełnia określoną funkcję użytkową, lecz także może spełniać funkcję estetyczną, uzależnioną od formy mebla, od tego, czy jest ładny czy nie. I w tym drugim znaczeniu jest też mebel swego rodzaju dziełem sztuki, wprawdzie masowej, powielanej, ale

na pewno wywierającej wpływ na użytkowników, kształtującej ich smak i gust.

— Zdajemy sobie z tego sprawę. Kwestie te są zawsze brane pod uwagę przy opracowywaniu wzorów. Idzie przecież o to, żeby mebel był ładny, estetyczny, starannie wykonany, a równocześnie wygodny, praktyczny i trwały.

— Panie dyrektorze, czy można oczekiwać, że w obecnym pięcioletnim planie Zjednoczenia Przemysłu Meblarskiego wyraźnie i w sposób odczuwalny przez „meblujące go się” człowieka powiększą produkcję takich właśnie sprzętów?

— Mogę zapewnić, że za dwa lata nie będzie takich, jak obecnie trudności z kupnem ani mebli kuchennych, ani kompletów wypoczynkowych. — Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał:

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Łatwy kontakt obywatela z urzędem

Dokończenie ze str. 3.

nie bardzo wiedzą, dokąd, do jakiej instytucji mogłyby zgłosić te spostrzeżenia o dużej — według słusznego ich przekonania — wadze społecznej.

Mając to na uwadze, a także w celu skrócenia drogi konkretnego zażalenia zgłaszanej sprawy, „Trybuna Ludu” wystąpiła na swych łamach z sugestią stworzenia przez organ administracji — urzędy miejskie i wojewódzkie — punktów, które przyjmowałyby wszelkie uwagi społeczeństwa i przekazywały je bezpośrednio do właściwej komórki administracyjnej, z poleceniem zainteresowania się sygnałem oraz załatwienia, zgodnego z interesem społecznym. Taka forma kontaktu obywatela z urzędem niewątpliwie powinna przyczynić się do znacznie szybszego — aniżeli za pośrednictwem dodatkowego, pośredniego ognia, jakim są redakcje — usuwania z naszego życia utrudnień i nieprawidłowości.

„Trybuna Ludu” zaproponowała dla takich punktów nazwę „Telefon Sygnał” i sugerowała skierowanie do pracy w niej ludzi odpowiedzialnych i zaangażowanych.

Opublikowaliśmy na łamach „Głosu Wielkopolskiego” (w wydaniu z 10 XI 1975 r.) artykuł omawiający inicjatywę „Trybuna Ludu”, zwracając się jednocześnie bezpośrednio do wszystkich urzędów wojewódzkich naszego regionu i do Urzędu Miejskiego w Poznaniu z prośbą o wyrażenie opinii na ten temat. Obecnie

możemy przedstawić rezultaty tej sondy.

Z otrzymanych odpowiedzi (udzieliły ich biura organizacyjno-prawne) można wyciągnąć ogólny wniosek, iż wszystkie urzędy wojewódzkie, do których się zwróciliśmy, uznają słusność przedstawionej im inicjatywy i potrzebę za instalowania u siebie „Telefonu Sygnału”. Nie znaczy to jednak, że zaraz będzie można załatwić tę sprawę pomysłnie. Bo oto:

Urząd Wojewódzki w KALISZU odczuwa dotkliwy niedostatek „wyjściowych” numerów telefonów, jak też przez ciążenie centrali telefonicznej, co uniemożliwia zorganizowanie już obecnie „Telefonu Sygnału”. Władze kaliskie dołożą jednak starań, by przez szkody te przezwyciężyć, a tymczasem wszelkie uwagi obywateli będą przyjmowane w ramach załatwiania skarg i wniosków.

Urząd Wojewódzki w KONINIE również nie może zorganizować wydzielonego na przyjmowanie uwag obywateli telefonu, z powodu trudności lokalowych i kadrowych, ale w przyszłości postara się zrealizować inicjatywę „Trybuna Ludu”.

Urząd Wojewódzki w LESZNIE pisze m. in.: „Wykorzystując Wasze doświadczenia i sugestie, prezydent m. Leszna uruchomił „Telefon Sygnał”, z numerem Leszno 36-36 oraz określił tryb rozpatrywania zgłoszonych tym kanałem spraw”.

Urząd Wojewódzki w PILE również natychmiast nie tylko

podchwycił naszą sugestię, ale zainstalował już w pomieszczeniach pilskiego Urzędu Wojewódzkiego „Telefon Sygnał”. Pod numerem 51-01 wewn. 137 przyjmowane są w godzinach urzędowania zgłoszenia przez obywateli z terenu województwa uwagi i przekazywane do odpowiednich za dane sprawy instytucji lub jednostek.

Urząd Wojewódzki i Urząd Miejski w POZNANIU odpowiedziały (wyjaśnienia ich po krywają się w treści), że w Poznaniu już od 1969 roku działa przy Biurze Organizacyjno-Prawnym i Kadr Urzędu Miejskiego „Centralny Punkt Informacyjny”. Pod numerem 556-33 można dowiedzieć się, gdzie co należy załatwić, w jaki sposób i do kogo wnieść odwołanie itp.

Jest to trochę inna, od proponowanej przez „Trybuna Ludu”, forma ułatwiania kontaktu obywatela z urzędem, ale — zdaniem poznańskich władz wojewódzkich i miejskich — tworzenie dodatkowego punktu (tzn. „Telefonu Sygnału”) w celu przekazywania wniosków przez obywateli uwag, byłoby dublowaniem pracy dotychczasowego punktu. Jeśli bowiem jakiś mieszkaniec zgłasza pod nr 556-33 skargę, czy krytyczne spostrzeżenie, to udzieliła się mu informacja, dokąd powinien się zwrócić z daną sprawą. Czy jednak nie można by rozszerzyć zakresu działania punktu w kierunku, proponowanym przez „Trybuna Ludu”?

Wszak słuszną intencją akcji tego dziennika jest skrócenie do minimum drogi od zgłoszenia skargi do jej załatwienia. Takie zaś działania leży w najlepiej pojętym interesie społecznym.

ZDZISŁAW KANDZIORA

Decyzje Europejskiego Stowarzyszenia Lekkoatletycznego w sprawie anabolików

Jeden z trzech lekkoatletów europejskich, zawieszonych w ubr. za stosowanie anabolików, został decyzją EAA (Europejskie Stowarzyszenie Lekkoatletyczne) przywrócony w prawach zawodnika. Stwierdzenie tej treści podały do wiadomości publicznej prezydent EAA, Adrian Paulen podczas konferencji prasowej, zorganizowanej w czasie halowych lekkoatletycznych mistrzostw Europy.

W ubiegłym roku EAA zdysqualifikowała dożywotnio podczas drugich półfinałów lekkoatletycznych, odbywających się w Crystal Palace (Londyn) dwóch lekkoatletów za stosowanie anabolików. Trzeci lekkoatleta nie został dopuszczony początkowo do startu w mistrzostwach Europy juniorów w Atenach i groziła mu dyskwalifikacja. Jednakże, na skutek interwencji ze strony jego Federacji, EAA zgodziła się na dalsze badania. Od zawodnika pobrano próbkę moczu i przesła-

no do zbadania w kraju neutralnym. Badanie miało się odbyć w obecności przedstawiciela federacji zainteresowanego kraju. „Niestety”, jak oświadczył podczas wspomnianej konferencji prasowej prezydent EAA, „w drodze do laboratorium naczytnie zawracające pobraną próbkę uległo uszkodzeniu. W tej sytuacji postanowiono uznać poprzednie badanie za niebłądne i przywrócić wspomnianemu lekkoatletce prawa zawodnika”.

Jednakże, jak zapewnił A. Paulen, decyzja odnośnie dyskwalifikacji dwóch innych zawieszonych zawodników jest wiążącą i nie ulegnie zmianie. EAA nie podała dotąd do wiadomości nazwisk zawieszonych lekkoatletów i jak zaowiedział prezydent tego stowarzyszenia, nie ma zamiaru praktykować się tego w przyszłości. Jak dotąd, testy na wykrywanie anabolików u lekkoatletów nie są stosowane poza Europą. Jest jednak nadzieja, że uda się na klonie MKOI — oświadczył przedstawiciel EAA — aby podobne testy były przeprowadzane na wszystkich igrzyskach olimpijskich, igrzyskach panamerykańskich i innych tego rodzaju zawodach.

Na zakończenie konferencji Stowarzyszenia Lekkoatletycznego przyznał, że jak dotąd nie można mieć stuprocentowej pewności prawdziwości przeprowadzanych testów na wykrywanie anabolików u sportowców i dlatego też podobne wykluczenia stosuje się tylko w przypadkach, kiedy procent prawdziwości dobieństwa jest możliwie największy. (PAP)

Debel W. Fibaka na ósmej pozycji

W klasyfikacji mistrzostw World Championship Tennis (WCT), w których uczestniczy m. in. Wojciech Fibak, indywidualnie produkuje mistrz Wimbledonu, Amerykanin Arthur Ashe — 545 pkt., przed Cliffem Drysdalem (RPA) — 345 pkt., Eddie Dibbem i Vlasem Gerasimem (oba USA) oraz Holandrem Tomem Okkerem — po 320 pkt. Szóste miejsce zajmuje Szwed Bjorn Borg.

W deblu Wojciech Fibak i jego partner z RFN Karl Meier mają 250 pkt. i spadli na ósmą pozycję. Oto czwórka: 1) Lutz Smith (USA) — 480 pkt.; 2) Gottfried Ramirez (USA, Meksyk) — 440 pkt.; 3) Ashe, Okker (USA, Holandia) — 425 pkt.; 4) Bracia Amritraj (Indie) — 345 pkt.; 5) Alexander, Dent (Australia) — 340 pkt.; 6) Case, Masters (Australia) — 320 pkt.; 7) Hewitt, McMillan (RPA) — 260 pkt. (PAP)

Ciaptak mistrzem Polski w slalomie gigant

Drugi dzień narciarskich mistrzostw Polski w konkurencjach alpejskich przyniósł wielką niespodziankę. Slalom gigant mężczyzn, rozegrany na stokach Skrzycznego w Szczyrk, wygrał Maciej Ciaptak — Ciaptak (AZS Zakopane) — 3.11,68, wyprzedzając faworyta tej konkurencji, olimpijczyka Jana Bachledę (SNPTT) 3.14,10 i Jana Pawlicę (SNPTT) — 3.16,35. Drugi nasz olimpijczyk Roman Derziński (AZS Zakopane) zajął do piero czwarte miejsce — 3.16,37.

64 zawodników stanęło na starcie drugiej konkurencji 51 mistrzostw Polski w narciarstwie alpejskim.

Już pierwszy przejazd rozstrzygnął praktycznie losy zwycięstwa. Dynamicznie jadący Maciej Ciaptak uzyskał w pierwszym przejeździe najlepszy czas 1.35,42, wyprzedzając Jana Bachledę — 1.36,12, dającą Jana Bachledę — 1.36,12, Ciaptak chciał udowodnić, że nie tylko równie należało się miejsce w ekipie olimpijskiej w Innsbrucku. Drugi przejazd miał również najszczęśliwszym. Jan Bachleda po niej niższy, słabiej niż zwycięzca — Maciej Ciaptak, wypadł z trasy i nie ukończył konkurencji. Właśnie tym Bachleda tłumaczył swoją słabszą jazdę. Miła niespodzianka — to dobry występ młodszego Jana Pawlicy, który toczył wyrównaną walkę z zawodnikami kadry olimpijskiej. Szkolnikami kadry olimpijskiej, Szkolnikiem Burzykowski (WKS Zakopane) — 3.16,85, 6. Błażej Dudys (MKN Bielsko Biala) — 3.16,87.

Wyniki slalomu — giganta: 1. Maciej Ciaptak — (SNPTT) 3.11,68, 2. Jan Bachleda (SNPTT) — 3.14,10, 3. Jan Pawlica (SNPTT) — 3.16,35, 4. Roman Derziński (AZS Zakopane) — 3.16,37, 5. Kazimierz Burzykowski (WKS Zakopane) — 3.16,85, 6. Błażej Dudys (MKN Bielsko Biala) — 3.16,87.

Poszukiwania ropy na Adriatyku

Czy pod dnem Adriatyku znajdują się złoża ropy naftowej? Wiele wskazuje, że tak jest w istocie. Toteż po wykonaniu odpowiednich ekspertyz, przy pomocy specjalistów amerykańskich, w Jugosławii rozpoczęto, zakrojone na szeroką skalę poszukiwania tego surowca.

Prowadzi się je na wodach terytorialnych, w odległości około 18 mil na południe od miejscowości Herceg Novi oraz 15 mil na zachód od znanego przylądka turkieskiego św. Stefan. Morska głębia sięga tu ponad 1 300 metrów. Złoża ropy znajdują się jednakże prawdopodobnie jeszcze niżej; eksperci są zdania, że będzie się można jej doszukać 3 500 do 5 000 metrów pod powierzchnią Adriatyku.

Ziemie jugosłowiańskie należą do zasobniejszych pod względem występowania surowców bitumicznych. Naftę wydobywa się na terenie republik Chorwacji oraz autonomicznego okręgu Wojwodiny. W ubiegłym roku uzyskano ponad 3,6 mln ton ropy i przerobiono ją na 12 milionów ton benzyny. Potrzeby są jednak daleko wyższe, stąd konieczność poszukiwania nowych zasobów.

Prawdopodobieństwo znalezienia ropy pod dnem Adriatyku jest duże. Nie mniejsze są, związane z tym obawy o losy dalmatyńskiej turystyki, której jednym z głównych magnesów jest piękno i czystość morza. Czy w przypadku odkrycia ropy na Adriatyku, walory te uda się zachować? (JW)

HUMOR I SATYRA



Krawiecka Spółdzielnia Pracy „POKÓJ” w POZNANIU,
ul. Wenecjańska nr 1
WYDZIAŁ NA CZAS NIEOKREŚLONY
POMIESZCZENIE NA MAGAZYN
o powierzchni ca 200—300 m²
na terenie miasta Poznania,
względnie okolic.
Zgłoszenia prosimy kierować
pod adresem Spółdzielni.
830-K1

Praca Nauka
Potrzebna opiekunka do czteromiesięcznego dziecka pilnie potrzebna. Osiedle Kosmosów 9 E m. 48, Wino-Grady, tel. 20-15-13. 40209g
Pani do prowadzenia do-ty — gotowanie, sprząta-nie — przyjmie zaraz. Re-ferencje konieczne. Wa-żności bardzo dobre. Zgło-szenia: Dzierżyńskiego 37 (klatka schodowa), w dni (niepoczątek), w dni (niepoczątek) od 14—18. tel. 38978g
Potrzebna opiekunka nad cho-ć na 3 godziny dzien-nie. Zgłoszenia: Małkiew-icz 11 m. 9, w godz. 16—17. 38165g

Dnia 23 lutego 1976 r. zmarł
dr inż. TADEUSZ PLEBAŃSKI
były długoletni kierownik Zakładu Ekonomiki i Oddziału IUNG w Poznaniu, odznaczony Krzy-żem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
W Zmarłym żegnamy człowieka o niezwykłym umiłowaniu zawodu, wybitnego rolnika nau-kowca i praktyka, serdecznego, oddanego wy-chowawcę młodego pokolenia.
Pogrzeb odbędzie się w Warszawie na cmen-tarzu powązkowskim.
Poznański Oddział
Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa
40134g

Dnia 20 lutego 1976 r. odszedł nasz ukochany
mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, śp.
WALERIAN DZIARŁOWSKI
mistrz grawerski
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca br. o go-
dzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 353-U3

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu
22 lutego 1976 r. zmarła w wieku 43 lat, moja
ukochana żona, mama i babcia, śp.
IRENA FRANKOWSKA
z d. Woś
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu
28 lutego br. o godz. 8 w kościele św. Wojciecha.
Pogrzeb w dniu 28 lutego br. o godz. 12.15 na
cmentarzu junikowskim.
Mąż i dzieci
39864g

Dnia 24 lutego 1976 r. zmarł w wieku 79 lat,
namaszczony Olejami św., mój drogi mąż i wujek
CZESŁAW BIAŁAS
powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielko-
polskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem
Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski,
członek ZBoWiD.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm.
o godz. 16 na cmentarzu w Zabikowie.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Fabianowo 55. 40255g

Dnia 22 lutego 1976 r. zmarła ukochana żona,
matka i babcia
STANISŁAWA DWORZYŃSKA
z domu Pawlak
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca br. o go-
dzinie 11 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążony
mąż z rodziną
Ul. Umińskiego 19 m. 7. 350-K3

W głębokim smutku zawiadamiam przyjaciół
i znajomych o bolesnej stracie matki, śp.
Stefanii z Rozmarynowskich
DARDZIŃSKIEJ
która w dniu 23 lutego br. odeszła na zawsze,
kończąc swe pracowite i pełne poświęcenia dla
bliznich — życie.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
1 marca br. o godz. 13.05 na cmentarzu na Ju-
nikowie.
Córka
40201g

Dnia 25 lutego 1976 r., namaszczona Olejami
św., zakończyła swoje pracowite i pełne po-
święcenia życie, nasza najdroższa i najukochań-
sza mama, teściowa i babcia, śp.
z ZIELIŃSKICH
GERTRUDA HERENDEL
Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 15
na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechow-
skiego.
W głębokim żalu pogrążona
rodzina
Ul. Obornicka 39 m. 29. 40282g

Potrzebna opiekunka do
3-letniej dziewczynki (naj-
chętniej rencistka). Os.
W. Paździelnika 13 m. 139,
tel. 20-21-37, po godz. 17.
40278g
Lekcje wyrównawcze — u-
trwalające (szkoła pod-
stawowa, średnia) — pod
kierunkiem pedagogicz-
nym. Łomżyńska 15 (Osie-
dle Warszawskie). 37055g
Kupno Sprzedaż
Numizmatyk kupi przed-
wojenne monety polskie,
niemieckie — pojedyncze,
zbiór znaczków lub część
zbioru. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 38905g
Kupię bony PeKaO. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 38193g
Kupię dywan, nowy, ład-
ny wzór. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 38212g
2 duże obrazy olejne W.
Szymanowskiego i Augu-
sta Flameng — sprzedam.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 39705g
Sprzedam bufet. Telefon
433-47. 40322g
Sprzedam korzystnie róż-
ne meble — wysoki polysk
nowe i starsze, dywany,
duża waga, żelazne słup-
ki, drut kołczasty, narzęd-
zia ogrodnicze, stolarskie
i inne. Genowefa Nobik,
Poznań — Wydm, ul. Zio-
towska 100. 38195g
Buty narciarskie nowe,
narty plastikowe, stół kre-
sarski z aparatem Reissa
sprzedam. Tel. 546-46, go-
dziny 15—17. 37942g
Sprzedam kanapotapeczan,
stoł. 6 krzesel, fotele, sto-
lik, radio. Szamotulska
63B m. 4. 37941g
Sprzedam pianino marki
Forster. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 37983g
Sprzedam motocykl MZ
150/1 z przyczepą, Poznań,
Arciszewskiego 35a m. 6.
37985g
Sprzedam prawie nowy
mały kredens, tapczan —
mahon, wysoki polysk,
stolik pod telewizor Jas-
ny. Tel. 651-94, Mottego
10 m. 6. 37987g
Sprzedam maszynę dzie-
warską „Veritas” nową,
Dąbrowskiego 77 m. 3.
38106g
Stół kreślarski „Culman”
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
38212g
Sprzedam blejtramy z
płótnem zagruntowanym
70x90 cm oraz większą
ilość ram wystawienni-
czych 55x70 cm Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 38122g
Kozuch męski duży, sprze-
dam. Tel. 67-19-00. 38196g
Sprzedam małą uniwer-
salcą frezarkę do drzewa
z suportem i świdrem.
Poznań, ul. Modra 16a m.
2. Osiedle Świerczewskie-
go. 38152g
Sprzedam wózek głęboki.
Ewa Cyfer Olszyna 8 m.
5. 38154g
Sprzedam ramy do pre-
żenia firan. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
38170g

Dnia 25 lutego 1976 r. zasnął w Bogu po dłu-
giej chorobie, przeżywszy lat 73, nasza droga
kuzynka, ciocia i przyjaciółka
ZOFIA GRONOWSKA
z d. Tuliszką
Pogrzeb odbędzie się dnia 2 marca br. o go-
dzinie 15.25 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążeni
rodzina i przyjaciele
Ul. Mylna 15. 40261g

Dnia 22 lutego 1976 r. zmarł w wieku 85 lat,
mój najdroższy mąż, troskliwy ojciec, teść,
dziadek i pradziadek, śp.
IGNACY MAZUREK
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca br. o godz.
12.30 na cmentarzu junikowskim.
Rodzina
351-U3
W dniu 22 lutego 1976 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., nasza kochana i droga
siostra, stryjenka i szwagierka, śp.
JÓZEFA SKRZYPCZYŃSKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca br. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
rodzina
40202g

Dnia 24 lutego 1976 r. zasnął w Bogu po cięż-
kich cierpieniach, przeżywszy lat 73, nasz
kochany i troskliwy mąż i ojciec, drogi brat,
szwagier i wujek, śp.
FRANCISZEK TYBORSKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm.
o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążona
żona, córka i rodzina
Osiedle Jagiellońskie. 40251g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
22 lutego 1976 r. odeszła od nas, nasza uko-
chana mama i babunia, przeżywszy lat 74, śp.
FRANCISZKA JANISZEWSKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 11.05
na cmentarzu komunalnym na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
rodzina
Osiedle Bohaterów II Wojny Światowej 9 m. 1.
397-K3U

Dnia 24 lutego 1976 roku zmarł, przeżywszy
lat 80, śp.
STANISŁAW PIECHNIK
powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielko-
polskim Krzyżem Powstańcym i Krzyżem
Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 14
w Poblędziskach, msza żałobna tego samego dnia
o godzinie 13.
W smutku pogrążona
rodzina
40253g

Dnia 24 lutego 1976 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., mój najdroższy mąż i uko-
chany ojciec, brat i wujek, śp.
ANTONI HERMANN
powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem
Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 14
na cmentarzu w Kostrzynie Wlkp.
W smutku pogrążona
żona z córką
Kostrzyn Wlkp., Rynek 10. 40263g

W dniu 25 lutego 1976 r. zmarła moja uko-
chana mama, teściowa i babcia, przeżywszy
lat 79, śp.
MARIANNA LOREK
z domu Murzyńska
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca br. o go-
dzinie 15.25 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Ul. Dzierżyńskiego 101 A m. 2. 40175g

ODZIEŻ ROBOCZĄ I OCHRONNĄ
DO CZYSZCZENIA I PRANIA
OD PRZEDSIĘBIORSTW I INSTYTUCJI
PRZYJMIE W KAŻDEJ ILOŚCI
SPÓŁDZIELNIA PRACY
„ŚWIT”
W POZNANIU
Informacje telefoniczne:
Dział Wykonawstwa Usług
Telefon 700-51, wewnętrzny 70
1108-K1

Tanio sprzedam pianino z
metalową płytą. Z. Kubi-
szewski, Poznań, Szpital-
na 11 m. 36. 38203g
Sprzedam dmuchawy na
ropę wraz z prostowni-
kiem 6 i 12 V do ogrze-
wania tuneli foliowych.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 38206g
Samochody
Syrénę 105 fabrycznie no-
wą sprzedam. Adres wska-
że „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 40425g.
Kupię Fiata 125 p w cenie
do 100 tys. zł. Tel. 636-49.
39914g
Przyczepkę bagażową n 250
Predom, sprzedam. Tele-
fon 67-46-28. 39978g
Lokale
Wynajmę pokój umeblo-
wany. Kunickiego 20.
40255g

Dnia 25 lutego 1976 r. zmarła w Poznaniu,
w 83 roku życia, opatrzona Sakramentami
św., moja najukochańsza matka, teściowa i bab-
cia, śp.
STEFANIA GRZEŚKOWIAK
z domu Machcińska
Msza św. i pogrzeb odbędą się dnia 28 bm.
o godz. 16 na cmentarzu św. Krzyża w Gnieźnie.
W głębokim żalu pogrążona
rodzina
Ul. Marszałkowska 6 m. 8. 40257g

Dnia 24 lutego 1976 r. zakończył swój praco-
wity żywot, nasz najukochańszy i nieza-
pomniany mąż, ojciec, teść, zięć, brat i dziadek,
śp.
ALEKSANDER RADOMSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 15
na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
40264g
Ul. Główna 33.

Dnia 26 lutego 1976 r. zmarła nasza droga
mama, teściowa, babcia i prababcia, prze-
żywszy 86 lat, śp.
MARTA KASPRZAK
z domu Hoppel
Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 11.10
na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
rodzina
40331g

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że
w dniu 22 lutego 1976 roku zmarł, opatrzony
Sakramentami św., przeżywszy lat 73, nasz uko-
chany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.
IGNACY PAWŁOWSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca br. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Ul. Sierakowska 15 m. 1. 352-U3

Dnia 23 lutego 1976 roku zmarła nagle nasza
najukochańsza matka, żona, ciocia i siostra
ANTONINA SPORNA
z domu Paetz
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca br. o go-
dzinie 16 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Ul. Langiewicza 20 m. 5.
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 40203g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarła,
opatrzona Sakramentami św., nasza kochana
szwagierka i najukochańsza ciocia, przeżywszy
lat 78, śp.
WALERIA JAŚNIEWICZ
z d. Kędziora
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm.
o godz. 15.45 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Ul. Przemysłowa 48 m. 4. 40266g

Poznań, Puszczkówek —
działkę budowlaną kupię.
Tel. 20-02-31, wieczorem.
36226g
Matrymonialne
Dla siostry 26-letniej wy-
kształcenie średnie rolni-
cze, poznam w celu ma-
trymonialnym pana do
lat 35 z dobrze prosperu-
jącym gospodarstwem rol-
nym. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 37780g
Różne
Wypożyczalnia eleganc-
kiej garderoby ślubnej.
Poznań, Paderewskiego 1.
39728g
Bezpyłowe cyklinowanie
parkietów, malowanych,
lakierowanie — poleca Za-
kład Usługowy Wielisław
Misiurewicz, tel. 67-46-28.
39876g
Regulatory napięcia sieci,
do telewizorów wykonu-
je Zakład usługowy tele-
radiomechaniczny — Po-
znań, Wielka 20. 38825g

W dniu 22 lutego 1976 r. zasnął w Bogu, koń-
cząc pełne poświęcenia życie, przeżywszy
70 lat, śp.
STANISŁAW FORYSIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 15.10
na cmentarzu junikowskim.
Pogrążona w głębokim smutku
rodzina
348-U3

Dnia 25 lutego 1976 r. odszedł od nas na zaw-
sze, nasz najdroższy i nigdy niezapomniany
ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65
STANISŁAW JANKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 15
na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
rodzina
40303g
Ul. Hobolska 6 m. 3.

Dnia 22 lutego 1976 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec,
teść i dziadek, przeżywszy lat 70
MARCIN JUDKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 14.35
na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
rodzina
349-U3
Ul. Lubeckiego 7 m. 6.

Dnia 23 lutego 1976 r. zmarła nasza najuko-
chańsza matka, siostra, teściowa i babcia,
przeżywszy lat 65
MARIANNA KUREK
z d. Szympura
Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 8.30
na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążona
rodzina
40173g
Ul. Rybaki 22 a m. 24.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
22 lutego 1976 r. zmarł nasz kolega, śp.
STANISŁAW TURCZYN
długoletni i ceniony emerytowany pracownik
Zespołu Komisarzy Odbiorczych
Ministerstwa Komunikacji.
Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 12.50
na cmentarzu junikowskim.
Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współ-
czucia składają
koledzy
328-K3

Dnia 25 lutego 1976 r., opatrzony Sakramen-
tami św., odszedł od nas na zawsze, prze-
żywszy lat 79, nasz najdroższy mąż, ojciec, brat,
teść i dziadek
WOJCIECH KŁOS
powstaniec wielkopolski, były żołnierz AK,
odznaczony Krzyżem Wirtuti Militari oraz
Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm.
o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
żona i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 40262g

Ryby na poznańskim stole

Choć Nizina Wielkopolska nie jest uboga w zbiorniki wodne, przydatne do hodowli ryb, globalna ich produkcja w dawnych granicach województwa poznańskiego wyniosła w roku 1974 zaledwie 2150 ton. Wzrosła wprawdzie o 53 procent w porównaniu z rokiem 1970, lecz była dalece niewystarczająca, aby zaspokoić zapotrzebowanie ludności, gastronomii i innych zakładów zbiorowemu żywienia. Spożycie ryb słodkowodnych w Wielkopolsce w latach 1970 - 1974 wynosiło zaledwie 0,4 kg na osobę, to znaczy było dwukrotnie niższe jak średnio w kraju.

Podjęto się tego w województwie poznańskim po reformie systemu administracyjnego. Większość stawów i jezior rybnych pozostała poza nowymi granicami województwa, trzeba więc było pomyśleć o rozwinięciu własnej bazy produkcji ryb słodkowodnych.

Warunki naturalne ku temu są korzystne, gdyż obecne województwo poznańskie ma do dyspozycji prawie 11 000 ha wód, z tego jednak 8 426 ha jezior i 1 832 ha rzek. Resztę stanowią stawy, zbiorniki zaporowe. Racjonalną gospodarkę rybą utrudnia jednak mnogość użytkowników tych wód. Na dobrą sprawę jedynie za kłady Państwowych Gospodarstw Rybackich, które weszły od 1 stycznia 1975 r. w skład Zjednocze-

nia Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej w Poznaniu, można zaliczyć do producentów towarowych, osiągających liczące się średnie wydajności ryb słodkowodnych z hektara jezior i stawów. Mając do dyspozycji 7102 hektary wód (64,6 proc. ogólnego obszaru w województwie), uzyskiwały one w roku 1973/74 po 438,5 kg ryb z hektara stawów, po 34,6 kg z jezior. Polski Związek Wędkarski na swych wodach (3 088 ha) miał lepsze wydajności - ze stawów (po 466,6 kg), lecz za to minimalne (po 8,8 kg) - z jezior. Z kolei zaniedbane stawy użytkowników indywidualnych: dają średnio po 66,6 kg ryb z hektara.

Takie marnotrawstwo naturalnych zasobów wodnych nie może być tolerowane na dalszą metę. O istniejących rezerwach przekonuje przykład NRD: przy wysokiej intensyfikacji rybactwa osiąga się tu po 1 000 kg karpia z 1 ha stawów, a także po 40 kg ryb z jezior. Taki wynik można uzyskać również w naszych warunkach. Dowodzi tego 1 000 kg wydajności ryb z 1 ha stawów Zakładu Miłosław, należącego do Państwowych Gospodarstw Rybackich.

Poprawa jest możliwa, jednakże pod warunkiem: wyhodowania większej ilości narybku gatunków szlachetnych, polepszania stanu sanitarnego stawów i jezior (ścieki); nadzoru specjalistycznego, zwłaszcza w sektorze chłopskim; wyprodukowania odpowiednich pasz (granulaty). Trzeba też przeciwdziałać obniżeniu się poziomu wód w jeziorach na skutek prac melioracyjnych, budowy oraz eksploatacji deszczowni.

Wzięto te momenty pod uwagę przy opracowaniu perspektywicznego programu rozwoju produkcji ryb słodkowodnych, który przewiduje w latach 1976 - 80 w nowych granicach woj. poznańskiego wzrost z 463 do 819 ton. Oznacza to osiągnięcie wydajności np. z jezior podobnych, jak w NRD, a więc 40 kg z 1 ha.

Jest wersja pierwsza programu, wymagająca zainwestowania w gospodarkę rybacką około 65,6 mln zł, czyli prawie dwa razy więcej niż dotychczas. W drugiej wersji mówi się o uzyskaniu na rynek 1 168 ton ryb słodkowodnych, co stanowiłoby dwa i półkrotny wzrost w stosunku do roku 1974. W tej wersji intensyfikacji gospodarki rybackiej nakłady musiałby odpowiednio się podnieść - do 144,6 mln zł.

Należałoby przede wszystkim wybudować nowe stawy w Miłosławiu o powierzchni 80 ha, ośrodek stawowy o powierzchni 85 ha w Małej Wełnie, odbudować 50 ha istniejących stawów, postawić 4 magazyny nawozowe i paszowe. Realizacja drugiej wersji planu wymaga dodatkowo jeszcze: powiększenia ośrodka w Wierzoncu z 30 do 250 ha (w tym 5 ha stawów pstragowych), rozbudowy o-

środku PZW w Dąbrowie Kościelnej z 10 do 25 ha, odbudowy stawów w RSP Niezawia (10 ha). Po nadto rozpoczęcie prac przy budowie zbiorników retencyjnych: Kowalskie na rzece Główniej, Uzarzewo na Cybinie, Głuszyna, Pierzchno na Rowie Wielkim oraz podpiętrzenie jezior (Kierskiego, Strykowskiego, Niepruszewskiego, Grzymiśławskiego, Ludowskiego, Mielpińskiego) - stworzy w przyszłości jeszcze większe perspektywy produkcji ryb słodkowodnych.

Zanim te plany zostaną zrealizowane, musi upłynąć jeszcze parę lat. Niedaleki to jednak czas, że na naszym stole zjawiać się będą częściej szczupaki, sandacze, liny, a nawet taki rarytas jak pstrąg tęczowy. Może też któryś z naszych gościńców specjalizować się będzie w potrawach rybnych, a w Poznaniu ryba stanie się codziennym daniem w restauracyjnych menu?

MARIA POLCYNOWA Olimpijczycy z Leszczyńskiego

W Lesznie odbyły się ostatnio wojewódzkie eliminacje olimpiady wiedzy o Polsce i świecie współczesnym. 106 finalistów, reprezentujących wszystkie szkoły ponadpodstawowe woj. leszczyńskiego odpowiadało na pytania dotyczące aktualnych zagadnień politycznych, gospodarczych i społecznych Polski i świata. Wyłoniono dwa 3-osobowe zespoły, które wystąpią na eliminacjach centralnych, w marcu w Warszawie.

Młodzież licealna będą reprezentować: Mięczyński Olśniewski i Zenon Niepla ze Wschowy oraz Zbigniew Gręłowski z Leszna. Natomiast w grupie uczniów szkół zawodowych najlepsi okazali się: Wiktor Snela z Zasadniczej Szkoły Budowlanej w Lesznie, Józef Szymański z Zasadniczej Szkoły Dokszałkającej w Lesznie i Bogdan Sauć z ZSZ w Górze. (tt)

Warto o tym wiedzieć

„Muszę pójść do lekarza...”

Wszyscy kierownicy niejednokrotnie słyszą z ust podległych im współpracowników takie oto oświadczenie: „Proszę o zwolnienie na pół dnia, bo muszę pójść do lekarza.”

Tak też powiedział swemu pryncypałowi Jan W., przepracowawszy tego dnia cztery godziny. I wynikł z tego problem, o którego rozstrzygnięcie Jan W. zwrócił się do redakcji. Oto bowiem szef (w tym przypadku właściciel rzemieślniczego warsztatu) odpowiedział na to: „Chcesz iść

w czasie roboty, to idź, ale musisz te godziny odpracować, bo w przeciwnym razie nie dostaniesz zasiłku rodzinnego. Zasiłek rodzinny Jana W. jest dość pokaźny i jego potrącenie stanowiłoby znaczną wyrwę w miesięcznym budżecie domowym. Dlatego zapytał redakcję, czy właściciel warsztatu, któremu przecież przedstawił poświadczenie lekarskie, ma rację i czy rzeczywiście tak tę sprawę regulują przepisy?

Pryncypał Jana W. niedokładnie zapoznał się z obowiązującymi zarządzeniami i stał nieporozumieniem. Aby je wyjaśnić, zwróciliśmy się do Okręgowego Zespołu do Spraw Inspekcji Pracy w Poznaniu. Przytaczając przepisy kodeksu pracy i przepisy wykonawcze, Okręgowy Inspektor Pracy Janusz Frasz stwierdza, iż pójście do lekarza należy traktować jako zwolnienie z pracy dla załatwienia ważnych spraw osobistych, a więc usprawiedliwione. Wynagrodzenie za opuszczenie w tym celu godziny przysługują jednak pod warunkiem ich odpracowania. Reguluje to rozporządzenie Rady Ministrów z 20. XII. 1974 r., opublikowane w Dzienniku Ustaw nr 40, poz. 299.

Teraz sprawa zasiłku rodzinnego: według zarządzenia nr 8 Prezesa ZUS z 17. VI. 1974 r., wyjaśniającego niektóre przepisy Ministra Pracy, Plac i Spraw Socjalnych (Dziennik Urzędowy ZUS nr 6-9, poz.

12), do dni, wymaganych do wypłaty zasiłku rodzinnego, zalicza się czas usprawiedliwionej nieobecności z pracy.

Zatem Jan W. - konkluduje Okręgowy Inspektor Pracy - powinien otrzymać pełny zasiłek rodzinny, gdyż jego nieobecność z pracy była usprawiedliwiona, natomiast nagrodzenie za opuszczenie godziny przysługuje mu wówczas, jeśli je odpracował.

Odrębnymi natomiast przepisami jest regulowana sprawa lekarskich badań okresowych i kontrolnych, na które pracowników kieruje zakład w związku z wykonywanymi przez nich pracami w warunkach szkodliwych i uciążliwych dla zdrowia. Badania takie w zasadzie powinny być przeprowadzane poza godzinami pracy, a jeśli w czasie pracy - za czas nieobecności pracowników przysługują prawa do wynagrodzenia. (zł)

„GŁOS” zamieści jutro KRZYŻÓWKĘ pod hasłem „Czy znasz przepisy przeciwpożarowe?” Nagrody w postaci bonów towarowych wartości 5 000 zł. ufundowała WOJEWÓDZKA KOMENDA STRAŻY POŻARNYCH

TEATRY

POZNAŃ OPERA - g. 19 Polski Teatr Taśca - Balet Poznański. MUZYCZNY - g. 19 „Machia-vel” (przedst. zamkn.). POLSKI - g. 19 „Wesele” (przedst. zamkn.). NOWY - g. 19 „Awantura w Chioggi”. ŁALKI i AKTORA - g. 19 „Sępy”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Zakłete rewiry”. CZARNKÓW: „Niezwyciężone przygody Włochów w Rosji”. GNIĘZNO Lech: „Skazany”; Polonia: „Ciećka gangstera” i „Po jednym potworze”. GOSTYN: „Mr. Majestek”. GÓRA: „Yurko moja miłost”. JAROCIN: „Jak zdobyć prawo jazdy”. JASTROWIE: „Klamka”. KALISZ Oaza: „Dulscy”; Style: „Syndyk zbrodni”; Syrena: „Wazzy” i „Tomcio Paluch”. KĘPNO: „Nieuchwytny morderca”. KŁODAWA: „Jak zdobyć prawo jazdy”. KONIN Górnik: „Zadło”. KOSCIAN: „Doktor Judym”. KORNIK: „Flap i Flap w Legii Cudoziemskiej”. KROTOSZYN: „Gdyby Don Juan był kobietą” i „Flap i Flap w Legii Cudoziemskiej”. KRZYŻ: „Noce i dnie” cz. I i II. LESZNO: „Jarosław Dąbrowski”. NOWY TOMYŚL: „Doktor Judym”. OBORNIKI: „Czerwone i białe”. OKONEK: „Mr. Majestek”. OSTROW Roma: „Nieposkromione hajduki”; „Przygody misia Yo-gi” i „BulHut”; Słońce: „Doktor Judym”. STRZESZÓW: „Awans”. PILA Iskra: „Dulscy” i „Mniej szuka dużego”; Sokół: „Pia”. PLESZEW Hel: „Dwaj ludzie z miast”. RAWICZ: „Noce i dnie” cz. I i II. ROGOŹNO: „Gniazdo”. RYCHTAŁ: „W poszukiwaniu miłości”. SŁUPCA: „Synowie szeryfa”. SREM Skonko: „Doktor Mladen”; Klubowe: „Sędzia z Tekasu”. ŚRODA: „Synowie szeryfa”. SYCOW: „Blokada” cz. I i II. SZAMOTUŁY: „Samotny detektyw McQ”. TRZCIANKA: „Piosenkarka z tawerny”. TUREK: „Linia” i „Koniec wakacji”. WAŁCZ: „Żyć razem”. WĄGROWIEC: „Joe Kidd”. WIERUSZÓW: „Zakłete rewiry”. WSCHOWA: „Sugarland Express”. WYRZYSK: „Szczęśliwy człowiek”. WRZEŚNIA: „Moja wojna, moja miłość”. ZŁOTÓW: „Doktor Popaul”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Na gdańskiej pieciolinii; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Berlin z melodii i piosenki; 9.45 Muz. ludowa Tadeusza Kozłowskiego; 10.05 Różne arie, różne głosy; 10.30 „Step” - fragm. 5 opow.; 10.40 Muz. 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Łódzki kolowrotek muz.; 11.30 Katowice na muz. antenie; 12.25 Katowice na muzycznej antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Muz. 13.15 Moto sprawy; 13.35 Z mikrofonem przez rzeczkę; 14.05 Konec muz. hiszp.; 14.25 Rymy młodych; 15.05 List z Polski; 15.10 Mel. z Kraju Rad; 15.35 Studio Muz. Instrumentalnej; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Fonosery; 17 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18 Muz. i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Z nagrań Orkiestry PR i TV; 20.05 Reportaż literacki; 20.20 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.33 Muz. kaledondoskop; 22.20 Na organach gra Piotr Figiel; 22.30 Cykl: Ludzie wielkiej przygody; „Historia spod płaszków”; 22.45 Minirecital A. Słiceńko; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Granice jazzu.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 6.25, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23. PROGRAM II: 7.45 Od miniatury do uwertury; 8.35 My 76; 8.45 Góralskie śpiewanie, góralska muzyka; 9 - Dla kl. V (jez. polski); Tropami baśni; 9.30 Gra pianina R. Jasieńskiego; 9.40 Dla przedszkolników; 9.45 Gdzie się chowa zima?; 10 „Zamieć” - fragm. opow.; 10.30 Konec. ork. detych; 11 Uwertury koncertowe na klarnet; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Od Tatr do Baltyku; Kurpie; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Przywołanie przyszłości” - fragment prozy S. Ołtowskiego; 12.45 Słynne arie koloratury z nagrań znakomitej francuskiej śpiewaczki - Mado Robin; 13 Dla kl. I-II (wych. muzyczne); 13.20 S. Sylwester Szarzyński - Sonata a tre; 13.35 Wokół spraw na szego stołu; 13.50 Konec na instrumenty; 14.10 Wieści, lepiej, taniej; 14.25 Tu Radio - Moskwa; 14.45 Muz. S. Prokofiewa; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Studio Stojanek; 16 Sonaty triowe A. Corellego; 16.10 Kupić, nie kupić, posłuchać warto; 16.30 Mel. operetkowe; 16.40 Magazyn Informac.; 16.50 Radioexpress; 17.20 Rep. literacki pt. „Majster z Piu-sówki”; 17.40 Utwory fortep. I. Albeniza; 17.55 Angielska Ork. Kameralna; 18.40 Rep. ekonom.; 19 Studio Młodych; 19.20 „Powrót do

Ogólnopolski konkurs fotograficzny

Nie jest to pierwsza interesująca inicjatywa Szamotulskiego Towarzystwa Fotograficznego, będącego jedynym tego rodzaju w woj. poznańskim. Tym razem jednak konkurs fotograficzny o ciekawym temacie „Wody w obiektywie”, urządzany wspólnie z redakcją „Wiadomości Wędkarskich” otwarty jest dla miłośników fotografowania z całego kraju. Prace mają ukazywać interesujące ujęcia stawów, rzek, jezior, morza oraz ilustrować przykłady ochrony naturalnego środowiska. Można je nadsyłać do Szamotulskiego Ośrodka Kultury - do końca czerwca, a na laureatów konkursu czekają atrakcyjne nagrody. Najlepsze zdjęcia eksponowane też będą w grodzie Halszki na specjalnej wystawie w okresie letnim. (bop)

Golaad - poemat Z. M. Bordowi ca; 19.30 Transm. konc. symf. z Sali Filharmonii Narodowej; 22.22 Magazyn rekreacyjno-turystyczny; 22.42 Stare płyty; 23.35 Co słychać w świecie. Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 22, 23.30. PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Pantom; 8.30 Co kto lubi; 9 „Przyjacieli z piekła” - odc. pow.; 9.10 Złote przeboje zespołu The Rolling Stones; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Słynne uwertury koncertowe; 10.35 Piosenki J. Ptaszyna-Wróblewskiego; 11 Życie rodzinne; 11.30 Parada jazzowych wokalistów; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Królewskie marzenie” - odc. pow.; 14 Pieśni Schumannów śpiewa P. Schreier; 14.30 Mayall gra Mayalla; 15.10 Na estradzie i w studiu Catherine Sauvage; 15.30 Studio pod mizami - magazyn; 15.50 „Sily natury” - gra Azar Lawrence; 16 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Skaldowie z drugiej reki; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Pisarz nie śpi - B. Czeszko; 18 Muz. ko-branie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Przeboje 40-latków; 19 Pow. w wyd. dżw. - „Z przysąd awanturnika”; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Przyjacieli z piekła” - odc. pow.; 20 Interdico - magazyn aktualn. muz.; 20.40 „Elektryczny smutek” - graja Volker Krieger i Zbigniew Seifert; 20.50 Ilustrowany Magazyn Autorów; 21.50 Gra zespołu Los Inkas; 22.05 Śpiewa M. Magomajew; 22.15 Trzy kwadransy jazzu - dyskoafekt; 22.30 Interpretacje poezji; 23.05 Konec, tylko dla melomanów; 23.50 Śpiewa Louis Prima. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22, 23. PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 7 Konec. poranny; 7.45 Muz. tydzień Poznania; 18.40 Nie tylko

dla słuchaczy w mundurach. Udział Ludowego Wojska Polskiego w budownictwie socjalistycznym; 11 Dla szkół średnich (wych. muzyczne); 11.30 M. Rimski-Korsakow - sceny z opery „Sadko”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Gielda płyt; 13 Z radiowej fonoteki; 13.50 Dla kl. III, kl. (jez. polski); „Tysiąc i jedna formuła poetycka”; 14.25 Teatr Poezji - „Opowieść o Czhu-hiang najwiewniejszej z wierzchni”; 15.15 Czyta mi klasyków „Listy do matki” J. Słowackiego; 15.45 Wiersze B. Ostrowskiego; 16.05 Nowości PWN; 16.40 Aud. sport. „Poznański AZS kuźnia lekkoatletów”; 16.50 Radioexpress; 17 Spotkanie z PWSM - autor: M. Bloch; 17.15 Aud. aktualna; 17.25 „Pomyliłam się” - słuch. wg opow. Wikentia Weresajewa; 17.55 Pozn. konc. żywcem; 18.25 Język niemiecki; 18.40 SOS dla biosfery - Belchatowski Okręg Górniczo-Energetyczny; 19 Jak działał sprawny? - Praca w zespole; 19.15 Język angielski; 19.30 Transm. z Konc. Symf. z Sali Filharmonii Narodowej; 22 Mozart: Notturno D-dur; 22.15 Studium Wiedzy Polityczno-Społecznej - obraz polskiej klasy robotniczej w badaniach naukowych; 22.30 Międzyznar. Trybuna Kompozytorów - Parę 75 - Flavio Testi; 22.50 Zespół Me Teneyra. Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 - TTR - Semestr II - Język polski, 1, 13 - Ignacy Krasicki: Monachomachia - satyra, bajki; 6.30 - TTR - Semestr II - Fizyka - „Ruch”; 7.30 - „Złoto Londynu” - film fab. prod. w.-ang. (kol.); 19 - „Teleskop”; 19.20 - Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.15 - Wiadomości sportowe (kol.); 20.25 - Spotkanie z Aleksandrem Radniewskim; 21.35 - „24 godziny” (kol.); 21.45 - „Babie lato” - bulg. film fab. (kol.); 23.05 - Język rosyjski - powt. 1, 29 - Kurs podstawowy (kol.); 23.30 - NURT - Ekonomia polityczna.